

Autoreferat w języku polskim.

1. Imię i nazwisko.

Tomasz Szczurowski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

2003 r. magister prawa na Wydziale Prawa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na podstawie pracy magisterskiej pt. „Wydanie wzorca umownego w trakcie trwania stosunku prawnego o charakterze ciągłym”. Promotorem pracy magisterskiej był prof. dr hab. Tomasz Dybowski. Studia prawnicze ukończone z wyróżnieniem i dyplomem Dziekana Wydziału Prawa dla najlepszego absolwenta w roku akademickim 2002/2003.

2011 r. stopień naukowy doktora nauk prawnych nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2011 r. na podstawie przedłożonej rozprawy doktorskiej pod tytułem „Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego”. Promotorem w przewodzie doktorskim był Kierownik Katedry Prawa Prywatnego Gospodarczego prof. dr hab. Marek Michalski, zaś recenzentami prof. dr hab. Teresa Mróz oraz dr hab. Tomasz Siemiątkowski.

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

1 października 2003 r. do chwili obecnej Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, w latach 2003-2010 jako asystent w Katedrze Prawa Gospodarczego Prywatnego, w latach 2010-2011 wykładowca, zaś od 2011 r. adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego Prywatnego przekształconej następnie w Katedrę Prawa Gospodarczego i Gospodarki Cyfrowej.

2008 r. do chwili obecnej umowy cywilnoprawne zawierane ze Szkołą Główną Handlową na prowadzenie wykładów w ramach studiów podyplomowych Akademii Spółek oraz Zarządzania Biznesem Medycznym.

- 4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.**

Monografia naukowa: T. Szczurowski, Skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, Warszawa 2022, Wolters Kluwer Polska, ISBN 978-83-8286-254-6, ss. 528.

Recenzentem wydawniczym monografii była: dr hab. Izabella Gil, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego.

Wydanie monografii zostało dofinansowane przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Nauk Prawnych.

4.1. Uzasadnienie wyboru tematu.

Zagadnienia związane z szeroko pojętym prawem insolwencyjnym od początku działalności naukowej były przedmiotem mojego szczególnego zainteresowania. Jeszcze jako magister prawa podjąłem się działalności badawczej w kontekście skutków ogłoszenia upadłości likwidacyjnej dla zabezpieczeń wierzytelności, której wyniki przedstawiłem w cyklu artykułów opublikowanych w Monitorze Prawniczym z 2011 nr 3-5 pt. Wpływ ogłoszenia upadłości na byt prawny zabezpieczeń wierzytelności. Badania naukowe w zakresie prawa insolwencyjnego kontynuowałem po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych publikując wiele artykułów naukowych oraz rozdziałów w monografiach obrazujących ich wyniki. Szczegółowy wykaz tychże publikacji zawiera załącznik do wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Warto jednak w tym kontekście wymienić choćby artykuł opublikowany w Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego 2013, nr 11, pt. Odstąpienie od umowy wzajemnej zawartej przed ogłoszeniem upadłości, czy też rozdział pt.

Legitymacja syndyka masy upadłości (zarządcy) do wytoczenia powództwa z art. 293 § 1 k.s.h. zawarty w monografii M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska –Pieczeniak, J. Szczotka (red.), Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie, Warszawa 2020.

Uchwalenie w dniu 15 maja 2015 r. nowej ustawy Prawo restrukturyzacyjne, połączone z rezygnacją z dotychczasowej upadłości układowej wydawało mi się trafnym krokiem legislacyjnym, który wzbudził moją szczególną uwagę nie tylko jako praktyka, ale przede wszystkim jako pracownika naukowego. Nowy akt prawny, wprowadzający w znacznej mierze rozwiązania dotychczas niespotykane w prawie polskim wymagał przeprowadzenia analizy przyjętych w nim rozwiązań normatywnych, przede wszystkim w celu jego przybliżenia adresatom do których jest on skierowany. Działalność badawczą w tym zakresie podjąłem jeszcze przed wejściem w życie ustawy Prawo restrukturyzacyjne. Można w tym kontekście przywołać choćby artykuł mojego autorstwa opublikowany w Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego 2015 nr 9, pt. Postępowania restrukturyzacyjne w świetle ustawy z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne. Następnie w dniu 18 grudnia 2017 r. zorganizowałem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie konferencję naukową pt. Prawo restrukturyzacyjne – ocena po dwóch latach funkcjonowania. Znakomite wystąpienia wielu przedstawicieli doktryny i praktyki były dla mnie szczególnym impulsem do rozszerzenia zakresu badań naukowych właśnie w kontekście skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Kwestia ta wywołuje wiele wątpliwości, a nie była dotychczas objęta szerokimi badaniami naukowymi. Oczywiście jest wiele publikacji naukowych poruszających kwestię skutków postępowania restrukturyzacyjnego, niemniej najczęściej są one ukierunkowane na szczególnie aspekt tej problematyki lub prezentują te skutki na dość dużym poziomie ogólności. Wyjaśnieniu wątpliwości w zakresie stosowania Prawa restrukturyzacyjnego i ujednoliceniu wykładni przepisów nie sprzyja również fakt, że w sprawach tych nie przysługuje skarga kasacyjna, a więc niezmiernie rzadko są one przedmiotem analizy Sądu Najwyższego. W tym więc kontekście istotnym było poddanie stosunkowo nowej regulacji prawnej szerokiej analizie badawczej.

Ponadto podjęcie działalności badawczej w zakresie skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego było dla mnie ważne w kontekście współpracy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z otoczeniem gospodarczym. Jakkolwiek z uwagi na wykonywany przeze mnie zawód sędziego współpraca ta nie może mieć charakteru bezpośredniego, obejmującego sporządzenie opinii i ekspertyz prawnych, to jednak wysiłek badawczy związany z analizą rozwiązań prawnych określających skutki otwarcia postępowania

restrukturyzacyjnego wpisuje się w służebną rolę szkoły wyższej. Jest to szczególnie istotne jeśli zważyć, że analizowana tematyka ma znaczenie nie tylko dla podmiotów znajdujących się w postępowaniu restrukturyzacyjnym (którymi najczęściej są przedsiębiorcy), ale również dla ich kontrahentów, a więc szeroko pojętego otoczenia gospodarczego. Z punktu widzenia dłużnika restrukturyzowanego chodzi przede wszystkim o skuteczność regulacji prawnych w celu zapewnienia efektywności prowadzonych postępowań. Warunkiem zaś bazowym tej skuteczności jest klarowność przepisów i jednolita ich wykładnia. W związku z tym dokonując wyboru tematu pracy kierowałem się również potrzebą zwiększenia bezpieczeństwa prawnego. Tak jak jednak już wyżej wskazałem nie chodzi tylko o skutki dotyczące dłużnika restrukturyzowanego, ale również innych podmiotów, które skutki te pośrednio lub nawet bezpośrednio odczują. Aczkolwiek postępowanie restrukturyzacyjne wywołuje pewne konsekwencje dla osoby dłużnika restrukturyzowanego, to jednak pierwszorzędne znaczenie mają te dotyczące jego sytuacji majątkowej, a w tym zakresie najczęściej chodzi o jego relacje z podmiotami trzecimi.

Konieczność szerokiej analizy przepisów Prawa restrukturyzacyjnego w kontekście skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego stała się dla mnie jeszcze bardziej aktualna w związku z sytuacją w jakiej znalazło się wielu przedsiębiorców w czasach pandemii COVID-19. To właśnie ten okres stanowił czas zwiększenia popularności postępowań restrukturyzacyjnych jako mających na celu ochronę dłużnika przed ogłoszeniem upadłości. Tym bardziej więc ważnym z gospodarczego punktu widzenia stało się rozważenie mechanizmów prawnych oferowanych przez ustawę Prawo restrukturyzacyjne już w kontekście samego otwarcia właściwego postępowania. O ile bowiem zawarcie układu jest zdarzeniem wymagającym najczęściej dłuższego czasu, o tyle otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego jest możliwe dość szybko, pominąwszy fakt że ustawodawca szerzej umożliwiał również prowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego bez jego formalnego otwarcia a z niektórymi skutkami właściwymi dla tego ostatniego zdarzenia. Ulgę dla dłużnika restrukturyzowanego w sytuacjach kryzysowych powinno przynieść już samo otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego. Okoliczność ta była dla mnie dodatkowym bodźcem dla zintensyfikowania prowadzonych badań naukowych.

4.2. Cel naukowy rozprawy.

Zasadniczym celem naukowym rozprawy jest udowodnienie hipotezy badawczej, według której zrealizowanie skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, z poszanowaniem słuszných interesów wierzycieli, jest warunkiem efektywnego jego zakończenia, a więc zawarcia i następnie wykonania układu. W związku z tym skutki te poddano szerokiej analizie, która nie ogranicza się jedynie do przepisów ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. 2021, poz. 1588 t.j. z póź. zm, zwana dalej: PrRest), ale obejmuje również wiele innych aktów prawnych, które następstwa otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego normują. Warto w tym miejscu przykładowo wspomnieć choćby ustawę z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz. U. 2020, poz. 1228 t.j. z póź. zm., zwaną dalej: PrUp), ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2021, poz. 1805 t.j. z póź. zm., zwana dalej: k.p.c.), ustawę z dnia 15 września 2000 r. kodeks spółek handlowych (Dz. U. t.j. 2020, nr 1526 t.j. z póź. zm., zwana dalej: k.s.h.), ustawę z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. 2021, poz. 112 t.j. z póź. zm., zwana dalej: KRSU), ustawę z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. 2022, poz. 282 t.j.), ustawę z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2021, poz. 1129 t.j. z póź. zm.), ustawę z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz. U. 2022, poz. 893 t.j.), ustawę z dnia 28 czerwca 2012 r. o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (Dz. U. 2020, poz. 227 t.j. z póź. zm.), ustawę z dnia 30 sierpnia 1996r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (Dz. U. 2022, poz. 318 t.j.), ustawę z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Dz. U. 2021, poz. 1933 t.j.), ustawę z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. 2022, poz. 461 t.j.), które w różnym zakresie i w różnoraki sposób określają następstwa otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Dopiero zestawienie przepisów Prawa restrukturyzacyjnego z powyższymi aktami prawnymi daje rzeczywisty obraz następstw otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, a jednocześnie pozwala na ocenę czy mechanizmy te, z poszanowaniem słuszných interesów dłużnika i jego wierzycieli, gwarantują prawidłowy przebieg postępowania restrukturyzacyjnego i osiągnięcie jego celu. Z tego zresztą względu sporządzona przeze mnie rozprawa ma charakter innowacyjny, albowiem w sposób globalny analizuje następstwa zdarzenia ujętego w jej temacie. Nie kwestionując istotnego dla obrotu gospodarczego znaczenia dotychczasowych badań przeprowadzonych w kontekście skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, należy jednak wskazać że były one

najczęściej ukierunkowane na konkretne jego następstwo. Wyniki tychże badań brałem pod uwagę przy formułowanych przeze mnie wnioskach. Niemniej pełna analiza skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w kontekście jego efektywności nie jest możliwa bez zintegrowanego ujęcia tego zagadnienia, które realizuje przygotowana przeze mnie rozprawa. Niezależnie od powyższego okres, który minął od wejścia w życie przepisów ustawy Prawo restrukturyzacyjne daje również podstawę do oceny rozwiązań prawnych w akcie tym zawartych i rozważenia, czy w sposób w pełni prawidłowy i klarowny regulują one skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Jak już bowiem wskazałem, jedną z przesłanek skłaniających mnie do wyboru tematu badań było zwiększenie ogólnie pojętego bezpieczeństwa prawnego podmiotu, który w związku ze swoją sytuacją ekonomiczną znalazł się w zakresie zastosowania ustawy Prawo restrukturyzacyjne. Z tego też względu pracę kończą wnioski de lege ferenda.

4.3. Metoda badawcza.

Przy opracowywaniu rozprawy korzystałem przede wszystkim z dogmatycznej metody badawczej. Ze względu na przedmiot zainteresowania punktem wyjścia dla wszelkich rozważań były przepisy ustawy Prawo restrukturyzacyjne według stanu prawnego na dzień 1 maja 2022 r. Jak już wyżej zaznaczyłem, uwzględniłem również ustawy regulujące zagadnienia szczególne. Ponadto analizę wzbogaciłem orzecznictwem sądowym, zapadłym jednak w znacznej mierze na gruncie postępowania upadłościowego, ewentualnie dawnego postępowania układowego, pod warunkiem wszak że zachowywało ono aktualność w kontekście postępowania restrukturyzacyjnego. Z tego też względu dla przeprowadzonych badań miała znaczenie również metoda historyczna pozwalająca na uwzględnienie poglądów doktryny i orzecznictwa wypowiedzianych na gruncie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, w jej pierwotnym brzmieniu, w zakresie regulującym upadłość w opcji układowej oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934r. - Prawo o postępowaniu układowem. Wreszcie przy prowadzonych badaniach uwzględniłem także metodę porównawczą pozwalającą na odniesienie skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego do unormowań prawnych dotyczących skutków ogłoszenia upadłości.

4.4. Struktura pracy.

Struktura przygotowanej rozprawy znajduje odzwierciedlenie w sferze, w której aktualizują się omawiane skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Przyjęcie takiej strony formalnej pracy ułatwia zapoznanie się z omawianą problematyką, jak również sprzyja klarowności wyводу.

Rozdział pierwszy pracy zmierza jednak nie tyle do analizy skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, co wyjaśnienia samego pojęcia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jak również wskazania daty od której skutki te następują. Dla prawidłowego zrozumienia tego terminu niezbędne było przedstawienie podstawowych pojęć Prawa restrukturyzacyjnego, jego naczelných zasad, jak również przesłanek otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Rozdział ten kończy się wyjaśnieniem charakteru postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego.

W rozdziale drugim omówiłem zagadnienie prawa właściwego dla określenia skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. W tym kontekście uwzględniłem zarówno przepisy ustawy Prawo restrukturyzacyjne, jak i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/848 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz. Urz. UE L 141, s. 19, ze zm.). W analizie wykorzystałem liczne orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłe zarówno na gruncie rozporządzenia 2015/848, jak również poprzednio obowiązującego rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz. Urz. WE L 160, s. 1, ze zm.).

W rozdziale trzecim omówiłem skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego co do osoby dłużnika, jak również jego reprezentantów. Uwzględniłem tu wpływ postępowania restrukturyzacyjnego na dalsze istnienie dłużnika, jego firmę, pełnomocnictwa i prokury, jak również wskazałem obowiązki osobiste, które ciążyą na dłużniku. Ponadto podkreśliłem skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dla osób będących reprezentantami dłużnika, które ujawniają się najczęściej w kontekście ewentualnej odpowiedzialności za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

W rozdziale czwartym omówiłem skutki otwarcia postępowania co do mienia dłużnika restrukturyzowanego. Podkreśliłem wyodrębnienie masy układowej (sanacyjnej) oraz jej skład. W tej części pracy zwróciłem uwagę na występującą jedynie na gruncie postępowania sanacyjnego instytucję bezskuteczności niektórych czynności dłużnika dokonanych na tzw. przedpolu restrukturyzacji następującą jednak dopiero z chwilą otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego.

W rozdziale piątym omówiłem wpływ otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na zarząd mieniem dłużnika. Szczególnie mocno w tym kontekście zwróciłem uwagę na deficyt regulacji prawnej zawartej w ustawie Prawo restrukturyzacyjne. Odrębną częścią tego rozdziału jest analiza dotycząca sytuacji dłużnika pozostającego w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej.

W rozdziale szóstym omówiłem skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dla zobowiązań dłużnika i zabezpieczeń rzeczowych. Rozdział ten jest najobszerniejszy w całym opracowaniu. Dokonanie jednak jego podziału na mniejsze jednostki redakcyjne nie było uzasadnione, albowiem zakłócałoby logiczną konstrukcję pracy. Już objętość tej części opracowania dowodzi, że otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego przede wszystkim rzutuje właśnie na zobowiązania dłużnika. W rozdziale tym omówiłem znaczenie otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dla stosunków obligacyjnych w których dłużnik pozostaje zarówno w kontekście treści umów, jak również wykonywania zobowiązań, w tym zastępczego poprzez dokonanie potrącenia.

W rozdziale siódmym omówiłem wpływ otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania cywilne, w tym przed sądami polubownymi, postępowania administracyjne, postępowania sądowoadministracyjne, postępowania egzekucyjne i zabezpieczające prowadzone z udziałem restrukturyzowanego dłużnika.

Opracowanie zamyka podsumowanie zawierające wnioski de lege ferenda.

4.5. Wnioski z przeprowadzonych badań.

4.5.1. Wstęp.

Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że określone w powołanych przepisach skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego zmierzają do przygotowania gruntu dla potrzeb zawarcia układu i bez względu na jego rodzaj, nie są li tylko ograniczone do zobowiązań dłużnika, ale dotyczą sfery jego innych interesów majątkowych, jak również osoby dłużnika. Przeprowadzone badania potwierdziły, że otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego zmierza do szeroko pojętego zabezpieczenia majątku dłużnika, dla celów postępowania restrukturyzacyjnego. Trudno inaczej rozumieć wprowadzoną przepisami Prawa restrukturyzacyjnego zmianę w zakresie zarządu mieniem dłużnika (zawsze związaną z przynajmniej ograniczeniem tego prawa), udzielenie jemu moratorium na wykonywanie określonej kategorii zobowiązań, jak również zakaz obciążeń masy majątkowej dłużnika, czy

wreszcie względną stabilizacją określonej kategorii stosunków prawnych. Omówione skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego determinowane są tym, że postępowanie restrukturyzacyjne, inaczej niż postępowanie upadłościowe, co do zasady nie zmierza do zakończenia bytu prawnego dłużnika, ale ma dać mu tzw. „drugą szansę”. Z tego też względu z jednej strony sprzyjają one realizacji planu restrukturyzacyjnego, zaś z drugiej strony umożliwiają zawarcie, a przede wszystkim wykonanie układu dłużnika z wierzycielami. Oba powyższe aspekty mają zaś umożliwić realizację celu tego postępowania, a więc uniknięcia upadłości, przy zabezpieczeniu słusznych praw wierzycieli. Trzeba jednak dodać, że każde z postępowań restrukturyzacyjnych zmierza do realizacji powyższego celu w nieco odmienny sposób, co znajduje odzwierciedlenie również w skutkach ich otwarcia. Aczkolwiek postępowanie restrukturyzacyjne, bez względu na jego rodzaj, ukierunkowane jest na cel określony w art. 3 PrRest, to jednak z uwagi na poziom wierzytelności spornych, przewidywaną długość trwania postępowania, a tym samym intensywność koniecznego zabezpieczenia interesów wierzycieli, otwarcie poszczególnych rodzajów postępowań wywołuje nieco odmiennie skutki. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, regulacją w pewnym zakresie wzorcową są przepisy określające skutki otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, do której stosowania odsyłają zarówno przepisy o postępowaniu układowym, jak i postępowaniu sanacyjnym. Niemniej jednak, każde z tych dwóch ostatnio wymienionych postępowań ma swoje swoiste konsekwencje. Najdalej idącą specyfikę należy przypisać skutkom otwarcia postępowania sanacyjnego. Jest to zresztą związane z dużym podobieństwem tego właśnie postępowania restrukturyzacyjnego do postępowania upadłościowego. Skutki te mają jednocześnie charakter uniwersalny, a więc dotyczą ogółu wierzycieli, z tym jednak zastrzeżeniem że istotna ich część dotyczy wierzycieli, których wierzytelności są z mocy prawa objęte układem. W toku przeprowadzanych badań rozważałem, które skutki związane z otwarciem postępowania restrukturyzacyjnego znajdą zastosowanie z chwilą wyznaczenia dnia układowego w postępowaniu o zatwierdzenie układu lub obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego w tym postępowaniu. Z uwagi jednak na zakres analizowanej problematyki zagadnienie to w niniejszym referacie pominę.

Odmienną kwestią jest ocena efektywności opisanych skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Wyprzedzając dalsze uwagi, omawianą regulację, w kontekście jej skuteczności, należy ocenić kierunkowo pozytywnie. Mieli rację autorzy projektu ustawy Prawo restrukturyzacyjne wskazując, że ukonstytuowanie nowego rodzaju postępowania, niezależnego od postępowania upadłościowego, pozwala na uniknięcie stygmatyzacji

związanej z ogłoszeniem upadłości. Postępowanie restrukturyzacyjne zostało pozytywnie przyjęte przez praktykę, a rozpatrywane mechanizmy zastosowane w jego toku pozwalają na osiągnięcie zamierzonych celów. Wniosek powyższy potwierdzają przytoczone w rozprawie statystyki. Ustawowe skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dają dłużnikowi „wytchnienie” w dobrowolnym, jak i przymusowym wykonywaniu zobowiązań, co sprzyja przygotowaniu gruntu do zawarcia układu korzystnego dla wszystkich podmiotów. Jednocześnie trudno uznać, że poszczególne rozwiązania przyjęte właśnie w zakresie skutków postępowania restrukturyzacyjnego są nadmiernie uciążliwe dla wierzycieli. W tym ostatnim aspekcie nie można tracić z pola widzenia tego faktu, że po wielokroć alternatywą dla otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego jest ogłoszenie upadłości dłużnika.

Powyższe nie oznacza jednak, że omawiana regulacja prawna jest w pełni klarowana i zawsze sprzyja efektywnemu zakończeniu postępowania restrukturyzacyjnego. Wątpliwości pojawiły się już w pierwszym rozdziale pracy i związane były przede wszystkim z niejasnymi kryteriami umożliwiającymi otwarcie poszczególnych postępowań restrukturyzacyjnych. W kontekście pozytywnych przesłanek otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wątpliwości dotyczące zakresu podmiotów posiadających zdolność restrukturyzacyjną. Jak wskazywałem, związane jest to przede wszystkim z odmiennym brzmieniem art. 4 PrRest (regulującego zdolność restrukturyzacyjną) w stosunku do art. 5 PrUp (regulującego zdolność upadłościową). Niejasności pojawiają się zwłaszcza w związku z podmiotami nieposiadającymi zdolności upadłościowej, a niewymienionymi wprost jako nieposiadającymi zdolności restrukturyzacyjnej. W tym zakresie wyprowadziłem wniosek odmienny od przeważającego w doktrynie, twierdząc mianowicie, że zdolności restrukturyzacyjnej oprócz podmiotów o których mowa w art. 4 ust. 2 PrRest, nie mają również te podmioty, które pozbawione są zdolności upadłościowej. Wniosek taki ma uzasadnienie w określonym w art. 3 ust. 1 PrRest celu postępowania restrukturyzacyjnego, tj. uniknięciu ogłoszenia upadłości dłużnika.

W kontekście natomiast formalnych przesłanek otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego należy przypomnieć niejasność sformułowania art. 3 ust. 2 pkt 2 PrRest oraz art. 3 ust. 3 pkt 2 PrRest, a odnoszącego się do relacji sumy wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem do sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Problemy, z jakimi dłużnik może spotkać się już na etapie składania wniosku restrukturyzacyjnego, mogą być elementem zniechęcającym, a przede wszystkim nie sprzyjają pewności prawa. Kwestia ta ma tym większe znaczenie jeśli przypomnieć, że sąd

restrukturyzacyjny rozpoznający wniosek jest związany wyborem dłużnika co do rodzaju wnioskowanego postępowania restrukturyzacyjnego. Już z tego względu przepisy normujące przesłanki otwarcia poszczególnych rodzajów postępowania nie powinny budzić wątpliwości interpretacyjnych. Trudnym do zaakceptowania jest zaś wniosek jednego z przedstawicieli doktryny, a według którego wobec powstających wątpliwości kwestia powyższej relacji nie powinna być w ogóle badana na etapie otwierania postępowania restrukturyzacyjnego. Aczkolwiek jest on uzasadniony z praktycznego punktu widzenia, uwzględnia szybkość postępowania w przedmiocie otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, niemniej jednak rodzi pytanie o celowość regulacji art. 3 ust. 2 pkt 2 PrRest oraz art. 3 ust. 3 pkt 2 PrRest. Ostatecznie biorąc pod uwagę fakultatywny charakter postępowania restrukturyzacyjnego, jak również związaną z nim politykę „drugiej szansy”, stanąłem na stanowisku, że w postępowaniu wywołanym wnioskiem o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego ustalenie rozpatrywanej proporcji powinno odbywać się w oparciu o oświadczenie dłużnika, z uwzględnieniem sformułowanej przeze mnie wykładni pojęć użytych w tych przepisach.

Istotna wątpliwość mogąca pogrążyć nie tyle nawet skutki postępowania restrukturyzacyjnego, co wręcz jego otwarcie, związana jest z zaskarżeniem postanowienia o otwarciu przyspieszonego postępowania układowego, czy postępowania układowego. Art. 237 ust. 1 PrRest przyznaje możliwość zaskarżenia takiego postanowienia jedynie w zakresie jurysdykcji. W doktrynie wskazuje się, że rozstrzygnięcie zażalenia wpłynie tylko na to czy postępowanie będzie miało charakter główny czy uboczny. Aczkolwiek w większości przypadków uwaga ta jest zasadna, to jednak nie można wykluczyć sytuacji, w której brak będzie jurysdykcji sądu polskiego zarówno na podstawie rozporządzenia 2015/848, jak i PrRest. Przepisy PrRest, jak również kodeksu postępowania cywilnego nie dają jednoznacznej odpowiedzi na sposób zachowania się sądu II instancji w takiej sytuacji. Według mnie, konieczne będzie wówczas uchylenie całego postanowienia niezależnie od wskazanego przez wierzyciela zakresu. Wniosek ten prowadzi do sytuacji, w której samo otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego nie ma waloru prawomocności z chwilą jego wydania. W świetle jednak argumentacji przytoczonej w rozprawie wniosek ten wydaje się jedynym możliwym. Brak pewności co do skuteczności działań podjętych w otwartym postępowaniu restrukturyzacyjnym może prowadzić do jego przedłużenia, co nie sprzyja jego efektywności. Problem jest tym większy, że ustawodawca inaczej niż w postępowaniu upadłościowym, nie uregulował skutku uchylecia

postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego dla działań podjętych po jego wydaniu.

W rozprawie zwróciłem również uwagę na możliwe problemy z ustaleniem prawa właściwego dla określenia skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, albowiem mogą być one unormowane przepisami prawa unijnego, a nawet prawem innych państw. Zasadnicza norma kolizyjna jest zawarta w art. 7 ust. 1 rozporządzenia 2015/848, który stanowi że o ile niniejsze rozporządzenie nie stanowi inaczej, dla postępowania upadłościowego i jego skutków właściwe jest prawo państwa członkowskiego, w którym zostaje wszczęte postępowanie. Przepis ten wyłącza stosowanie prawa prywatnego międzynarodowego poszczególnych państw członkowskich. Aczkolwiek art. 7 ust. 1 rozporządzenia 2015/848 nie zmienia prawa właściwego dla danego stosunku prawnego, to w zakresie skutków postępowania upadłościowego, a więc również otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, nakazuje stosować przepisy prawa państwa wszczęcia tego postępowania. Lex concursus nie określa jednak istnienia roszczenia, które będzie zaspokajane w toku postępowania, ani jego wysokości i w tym zakresie znajdzie zastosowanie prawo właściwe dla kontraktu.

Niemniej, w świetle rozporządzenia 2015/848, w zakresie określonym w tym akcie, skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, prowadzonego jako główne postępowanie upadłościowe w rozumieniu tego rozporządzenia lub wtórne, mogą być określone przez przepisy innych państw Unii Europejskiej. Będzie to najczęściej związane z lokalizacją mienia restrukturyzowanego dłużnika poza Polską, ewentualnie z wpisem do publicznego rejestru podlegającego prawu innego państwa członkowskiego UE. Określenie w tych przypadkach skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego może być niezwykle trudne i wymaga uprzedniej oceny podobieństwa postępowania restrukturyzacyjnego do postępowań insolwencyjnych danego państwa i wybrania takiego, które jest najbardziej podobne do prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego.

4.5.2. Wnioski w zakresie skutków dotyczących osoby dłużnika i jego reprezentantów.

Istotne znaczenie dla efektywności postępowania restrukturyzacyjnego mają skutki dotyczące osoby dłużnika, a przede wszystkim nałożone na niego w tym kontekście obowiązki osobiste. Aczkolwiek stosowanie regulacji prawnej dotyczącej tych obowiązków nie sprawia większego problemu, to jednak zwraca uwagę brak na gruncie Prawa restrukturyzacyjnego przepisu na wzór art. 58 PrUp, który dopuszcza stosowanie wobec upadłego środków przymusu

określonych w k.p.c. dla egzekucji świadczeń niepieniężnych. Wydaje się, że może to w praktyce godzić w skuteczność regulacji prawnej zawartej w Prawie restrukturyzacyjnym. Niemniej, wniosek ten nie jest do końca trafny, albowiem istnieją mechanizmy prawne umożliwiające nałożenie na dłużnika szeroko pojętej sankcji za niewykonanie rozważanych obowiązków. W postępowaniach układowych taka sytuacja może skutkować uchynieniem zarządu własnego dłużnika (art. 239 ust. 1 pkt 3 PrRest), zaś w postępowaniu sanacyjnym może być podstawą cofnięcia zezwolenia na wykonywanie zarządu (art. 288 ust. 3 zd. 2 PrRest). Poza tym takie zachowanie dłużnika może również wyczerpywać znamiona przestępstwa określonego w art. 399 PrRest.

Efektywności postępowania restrukturyzacyjnego sprzyja również skutek nazwany przeze mnie zawieszeniem zdolności upadłościowej dłużnika. Mimo wątpliwości interpretacyjnych pojawiający się na gruncie art. 9a PrUp, częściowo usuniętych przez ustawodawcę w czasie prowadzonych badań, wniosek taki wydaje się jedynym możliwym, zwłaszcza w kontekście celów postępowania restrukturyzacyjnego. Osiągnięcie tych celów samo przez się nie byłoby możliwe, gdyby dłużnik w czasie postępowania restrukturyzacyjnego zachowywał „aktywną” zdolność upadłościową.

Sprawa nie jest jednak już tak oczywista w kontekście zdolności dłużnika restrukturyzowanego do udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Art. 109 ust. 1 pkt 4 Prawa zamówień publicznych daje co prawda możliwość wykluczenia wykonawcy z powodu jego sytuacji finansowej, niemniej chodzi jedynie o takiego wykonawcę, w stosunku do którego otwarto likwidację, ogłoszono upadłość, którego aktywami zarządza likwidator lub sąd, zawarł układ z wierzycielami, którego działalność gospodarcza jest zawieszona albo znajduje się on w innej tego rodzaju sytuacji wynikającej z podobnej procedury przewidzianej w przepisach miejsca wszczęcia tej procedury. Według mnie, właśnie w świetle efektywności prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego nie można uznać, że już otwarcie tego postępowania wobec wykonawcy daje możliwość jego wykluczenia na podstawie art. 109 ust. 1 pkt 4 Prawa zamówień publicznych.

Istotnym mankamentem rozważanej regulacji prawnej, który może istotnie utrudnić osiągnięcie celu postępowania restrukturyzacyjnego jest brak automatycznego ujawnienia tego zdarzenia w rejestrach publicznych obejmujących mienie dłużnika takich choćby jak księgi wieczyste, czy rejestr zastawów, a nawet w Krajowym Rejestrze Sądowym. Kwestia ta nie została poddana regulacji mimo wprowadzenia Krajowego Rejestru Zadłużonych. Jednocześnie sam fakt ujawnienia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w KRZ nie jest wystarczający dla

zachowania bezpieczeństwa obrotu już choćby z tego względu, że z wpisami do KRZ nie są związane domniemania materialnoprawne.

Przeprowadzone badania wykazały również problematyczność losu prawnego prokury udzielonej przez dłużnika przed otwarciem postępowania restrukturyzacyjnego. Kwestia ta jednoznacznie została uregulowana jedynie w kontekście otwarcia postępowania sanacyjnego. Rozbieżności powstają zwłaszcza w sytuacji, gdy dłużnik restrukturyzowany zostaje pozbawiony prawa zarządu masą układową w przyspieszonym postępowaniu układowym, czy postępowaniu układowym. Według mnie właśnie efektywność postępowania restrukturyzacyjnego w tym kontekście przemawia za przyjęciem, że także w tych dwóch sytuacjach prokura wygasa i nie może być już przez dłużnika udzielona. Mimo sygnalizowanych wątpliwości wniosek taki wyprowadzam ze stosowanego na zasadzie analogia legis art. 293 PrRest.

Kierując się efektywnością prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego wśród skutków jego otwarcia umieściłem również ten polegający na uchyleniu odpowiedzialności karnej, cywilnej i quasi-karnej reprezentantów dłużnika za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Skutek ten nie ma jednak charakteru uniwersalnego, albowiem zaistnieje wówczas, gdy wniosek restrukturyzacyjny został złożony we właściwym czasie w rozumieniu art. 21 ust. 1 PrUp i w okresie tym dojdzie do wydania postanowienia o otwarciu postępowania, ewentualnie o zatwierdzeniu układu w postępowaniu o zatwierdzenie układu. Tym bardziej zaś uwaga powyższa pozostaje aktualna, gdy niewypłacalność dłużnika powstała dopiero po otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego. Aczkolwiek regulacja prawna w tym zakresie nie jest klarowana, to jednak wniosek ten jawi się jako jedyny możliwy. W wyniku otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego lub zatwierdzenia układu w postępowaniu o zatwierdzenie układu, do czasu zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego zdolność upadłościowa dłużnika jest zawieszona. Nie mógł wobec tego upłynąć czas, o którym mowa w art. 21 ust. 1 PrRest. W powyższym kontekście zwróciłem uwagę na niepewność prawną dłużnika, który we właściwym czasie złożył wniosek restrukturyzacyjny, niemniej nie wie, czy w okresie tym sąd restrukturyzacyjny wyda postanowienie w przedmiocie tego wniosku, a tym bardziej czy wniosek ten uwzględni. Taka regulacja prawna może skłaniać dłużnika do jednoczesnego złożenia wniosku restrukturyzacyjnego i o ogłoszenie upadłości, co może być stygmatyzujące i utrudniać otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego oraz jego skuteczne przeprowadzenie.

4.5.3. Wnioski w zakresie skutków dotyczących mienia dłużnika.

Najistotniejsze skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dotyczą sfery majątkowej dłużnika. W tym kontekście chodzi przede wszystkim o wyodrębnienie masy majątkowej (masy układowej lub masy sanacyjnej) oraz poddanie zarządu nią nowym regułom, czemu towarzyszy ograniczenie lub pozbawienie dłużnika prawa zarządu własnego. Nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że to właśnie te skutki mają szczególne znaczenie dla efektywności prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego, zwłaszcza w sytuacji gdy do niewypłacalności lub zagrożenia niewypłacalnością doprowadził niewłaściwy sposób zarządu przez dłużnika jego majątkiem. Tyle tylko, że przeprowadzone badania wykazały, że zarówno przepisy dotyczące składu masy, jak i zarządu nią w wielu aspektach budzą poważne wątpliwości, co może utrudniać realizację celów postępowania restrukturyzacyjnego.

W kontekście składu masy układowej (sanacyjnej) zwróciłem uwagę, że dyskusyjne jest wyodrębnienie zaliczenia do niej mienia służącego do prowadzenia przedsiębiorstwa obok mienia należącego do dłużnika. W doktrynie wskazuje się, że z powyższego wynika, iż te pierwsze składniki zalicza się do masy nawet wówczas, gdy nie należą do dłużnika. Tyle tylko, że taka interpretacja nie uwzględnienia cywilistycznego pojęcia mienia, które zostało połączone ze zwrotem „należące do dłużnika”. Skoro mienie, to własność i inne prawa majątkowe (art. 44 k.c.), to należy ono do dłużnika wówczas, gdy jemu przysługuje. Ostatecznie, pod pojęciem mienia należącego do dłużnika, należy rozumieć również takie prawa *inter partes*, które mu przysługują, a w szczególności może to być prawo do składników służących do prowadzenia działalności gospodarczej, w tym do przedsiębiorstwa, przy czym nie musi to być wcale prawo własności. Powyższa nieprecyzyjność nie jest jednak najistotniejszą. Dalej bowiem badania wykazały, że na gruncie Prawa restrukturyzacyjnego nie powtórzono normy art. 62 PrUp, według której do masy upadłościowej wchodzi również majątek nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego. W konsekwencji powstaje pytanie, czy masę układową (sanacyjną) stanowi tylko mienie określone w art. 240 (294) PrRest na dzień otwarcia postępowania. Literalne rozumienie powyższych przepisów, w kontekście wykładni systemowej do takiego wniosku prowadziłyby. Miałyby to istotne znaczenie dla funkcjonowania dłużnika w okresie właściwego postępowania restrukturyzacyjnego. Niemniej, w mojej ocenie zasadne jest zastosowanie wykładni funkcjonalnej i zaliczenie do masy układowej (sanacyjnej) również elementów spełniających warunki określone w tych przepisach a nabytych w toku postępowania restrukturyzacyjnego.

W kontekście skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego analizowałem również możliwość wyłączenia określonych składników z masy układowej (sanacyjnej). Efektywności przeprowadzanej restrukturyzacji z jednej strony sprzyja fakt, że ustanowione w Prawie restrukturyzacyjnym wyłączenia z masy układowej (sanacyjnej) mają dużo mniejszy zasięg niż w przypadku masy upadłościowej. Z drugiej jednak strony pojawia się pytanie o możliwość wyłączenia z masy układowej (sanacyjnej) określonych składników z przyczyn humanitarnych. Na gruncie postępowania upadłościowego taką możliwość daje art. 63 PrUp, który jednak nie został powtórzony w Prawie restrukturyzacyjnym. Ostatecznie opowiedziałem się za odpowiednim stosowaniem również na gruncie postępowań restrukturyzacyjnych włączeń spod egzekucji wynikających z przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego a uregulowanych w k.p.c. Kwestia ta jawi się jako szczególnie istotna w razie otwarcia postępowania sanacyjnego.

Na skład masy mają również wpływ przepisy dotyczące bezskuteczności czynności dokonanych na „przedpolu” otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Ustawa Prawo restrukturyzacyjne przewiduje zastosowanie tej instytucji jedynie w postępowaniu sanacyjnym. Powyższe nie oznacza rzecz jasna, że jest ona całkowicie wykluczona w innych postępowaniach, niemniej wzruszanie określonych czynności jest możliwe tylko w oparciu o ogólne reguły prawa cywilnego, w tym skargę pauliańską. Właśnie w kontekście efektywności postępowania restrukturyzacyjnego wyprowadziłem wnioski, że celowym byłoby rozszerzenie zastosowania uregulowanej w Prawie restrukturyzacyjnym instytucji również na pozostałe postępowania restrukturyzacyjne, a zwłaszcza na postępowanie układowe, w którym pojawia się kwestia zdolności dłużnika do regulowania zobowiązań.

W dodatku analiza regulacji bezskuteczności na gruncie postępowania sanacyjnego doprowadziła do wniosku, że nie zabezpiecza ona w pełni efektywności tego postępowania. Celowość budzi zakres wyłączenia unormowanego w art. 309 ust. 2 PrRest, zgodnie z którym przepisów umożliwiających zaskarżanie czynności prawnych lub określających bezskuteczność czynności prawnych dokonanych przez dłużnika nie stosuje się do umowy o ustanowienie zabezpieczenia finansowego, o której mowa w ustawie z dnia 2 kwietnia 2004 r. o niektórych zabezpieczeniach finansowych, oraz do wykonania zobowiązań wynikających z takiej umowy. W rzeczywistości trudno znaleźć usprawiedliwienie dla tak daleko idącego uprzywilejowania zabezpieczeń finansowych, tym bardziej, że w praktyce gospodarczej taki charakter mają najbardziej istotne zabezpieczenia.

Niezależnie od powyższego trzeba podkreślić, że przepisy regulujące bezskuteczność określonych czynności budzą istotne wątpliwości interpretacyjne. Zwróciłem w tym kontekście uwagę choćby na art. 304 ust. 5 PrRest, zgodnie z którym wynikająca z art. 304 ust. 3 PrRest bezskuteczność zabezpieczeń znajduje odpowiednie zastosowanie również do poręczeń, gwarancji i innych podobnych czynności dokonywanych w celu zabezpieczenia świadczenia. Przepis ten, a zwłaszcza jedynie „odpowiednie” stosowanie art. 304 ust. 3 PrRest do zabezpieczeń określonych w art. 304 ust. 5 PrRest sugeruje, że art. 304 ust. 3 PrRest dotyczy tylko zabezpieczeń rzeczowych. Niemniej trudno wniosek taki wyprowadzić z jakiegokolwiek części tego przepisu. Jest wręcz przeciwnie i należy postawić uzasadnione pytanie o sens art. 304 ust. 5 w związku z treścią art. 304 ust. 3 PrRest. Zastosowana w tym przypadku technika legislacyjna jest tym bardziej wątpliwa jeśli zważyć, że art. 304 PrRest określa czynności prawne bezskuteczne już z mocy samego prawa. W tym kontekście należałoby oczekiwać szczególnej precyzyjności języka prawnego. Taki sam zarzut można postawić przepisom regulującym bezskuteczność określonych w nich czynności z mocy postanowienia sędziego komisarza. Badania w tym zakresie obejmowały choćby art. 305 PrRest, który może być podstawą bezskuteczności wobec masy sanacyjnej wynagrodzenia określonych tam osób. Tyle tylko, że przepis ten z jednej strony stanowi o pewnej kategorii pracowników, ale zaraz potem dodaje że bezskuteczność ta może dotyczyć wynagrodzenia określonego w umowie o pracę. Wątpliwość powstaje w przypadku pracownika w rozumieniu k.p. zatrudnionego na innej podstawie niż umowa o pracę. Rozważany przepis powtarza rozwiązanie istniejące na gruncie PrUp, pomijając, że podstawą stosunku pracy osoby w nim określonej wcale nie musi być umowa o pracę. Wyjątkowy charakter tej regulacji skłaniałby do wniosku, że osoby zatrudnione u dłużnika na podstawie powołania czy mianowania nie są objęte zakresem zastosowania art. 305 PrRest, nawet jeśli spełniają inne warunki określone w tym przepisie. Mimo powyższej wątpliwości wyprowadziłem wniosek, iż art. 305 ust. 1 PrRest są objęci wszyscy pracownicy wykonujący zadania wymienione w tym przepisie, bez względu na podstawę nawiązania stosunku pracy. Brak jest argumentów do odmiennego traktowania osób wymienionych w tym przepisie, tylko z uwagi na różną podstawę nawiązania stosunku pracy. Nieprecyzyność jednak tej regulacji może w przyszłości doprowadzić do długotrwałych sporów i przynajmniej utrudniać zrealizowanie celów postępowania restrukturyzacyjnego. Inną wątpliwością w świetle art. 305 ust. 2 PrRest jest możliwość uznania za bezskuteczne wynagrodzenia należnego za okres po otwarciu postępowania, niemniej już wypłaconego. Kwestia ta wyraźnie została rozstrzygnięta co do wynagrodzenia należnego przed otwarciem postępowania, natomiast art. 305 ust. 2 PrRest w kwestii tej milczy. Ostatecznie uznałem, że zarówno wykładnia językowa,

jak i systemowa art. 305 ust. 2 PrRest sprzeciwia się zastosowaniu art. 305 ust. 2 PrRest do wynagrodzenia już wypłaconego. Faktem jest jednak, że taka interpretacja może utrudniać zrealizowanie celów postępowania sanacyjnego, niemniej de lege lata inna wydaje się być niedopuszczalną.

Badając regulację prawną dotyczącą składu masy układowej (sanacyjnej) nie można również pominąć przepisów dotyczących skutków otwarcia postępowania co do spadków nabytych przez dłużnika. Zarówno w postępowaniu o zatwierdzenie układu, jak i przyspieszonym postępowaniu układowym, a także postępowaniu układowym brak jest przepisów, które wprost dotyczyłyby skutków otwarcia tych postępowań dla nabywanych przez dłużnika spadków. Wyjątek stanowi postępowanie sanacyjne, na gruncie którego są w tym zakresie stosowne przepisy, zresztą regulujące tą kwestię podobnie, jak w postępowaniu upadłościowym. Tymczasem nabycie spadku może być istotnym obciążeniem dla prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego. Zgodnie z art. 151 ust. 1 pkt 3 PrRest układ nie obejmuje wierzytelności, za które dłużnik odpowiada w związku z nabyciem spadku po dniu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, po wejściu spadku do masy układowej lub sanacyjnej, niemniej regulacja ta nie zapewnia efektywnego przeprowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego. Nawet bowiem w przypadku przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, nie można mówić o neutralnym charakterze tej regulacji, albowiem zachodzi wówczas odpowiedzialność pro viribus hereditatis. Ponadto szczególnie istotnym jest, że ustawa Prawo restrukturyzacyjne nie zawiera regulacji podobnej do art. 121 PrUp umożliwiającej wyłączenie z masy spadków „toksycznych”. Wątpliwości związanych z takim stanem rzeczy nie usuwa wyłączenie wierzytelności spadkowych z układu, a nawet przyjęcie na gruncie postępowania sanacyjnego spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

4.5.4. Wnioski w zakresie zarządu masą układową (sanacyjną).

Zrealizowanie przez postępowanie restrukturyzacyjne stawianych przed nim celów jest w dużej mierze uwarunkowane sprawnym zarządem mieniem dłużnika. W rzeczywistości służy temu celowi ograniczenie, czy nawet wyłączenie dłużnika od zarządzania tym mieniem. Przeprowadzone badania wykazały jednak, że ustawowo określone zasady dotyczące tej kwestii nie są klarowne, co z kolei może być przyczyną konfliktów na tle sprawowanego zarządu i przynajmniej utrudniać zrealizowanie celów postępowania restrukturyzacyjnego.

W kontekście otwarcia przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego, zasadniczą wątpliwość rodzi zachowanie podziału na czynności zwykłego

zarządu oraz czynności przekraczające zwykły zarząd. Poszukiwanie przeze mnie obiektywnej granicy pomiędzy czynnościami zwykłego zarządu i przekraczającymi zwykły zarząd nie doprowadziło do zadowalających rezultatów, zresztą w mojej ocenie z góry było skazane na niepowodzenie. Natura tych pojęć jest bowiem nieokreślona i rodzi poważne problemy w zarządzie masą układową. Z tego też względu sformułowałem wniosek, według którego celowe byłoby zastąpienie powyższych pojęć innym zwrotem, albo wyliczeniem czynności, których dokonanie będzie wymagało zgody nadzorcy sądowego. Można byłoby choćby dokonać egzemplifikacji podobnej do tej istniejącej na gruncie art. 129 PrRest.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 PrRest, po powołaniu nadzorcy sądowego, dłużnik może dokonywać czynności zwykłego zarządu. Czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu dokonana bez wymaganej zgody nadzorcy sądowego jest nieważna. Zakresem badań objąłem w tym kontekście możliwość korygowania wynikającej z art. 39 ust. 1 PrRest sankcji nieważności poprzez ogólne instytucje prawa cywilnego. Szczególne znaczenie ma dokonanie przez dłużnika samodzielnie czynności prawnej dotyczącej nieruchomości a przekraczającej zwykły zarząd w sytuacji, gdy ustanowienie nadzorcy sądowego nie miało odzwierciedlenia w księdze wieczystej. Ostatecznie wyprowadziłem wniosek, że nie należy w takim przypadku wykluczać możliwości powołania się nabywcy na rękojmię wiary publicznej.

Jeszcze więcej wątpliwości budzi sytuacja pozbawienia dłużnika zarządu masą układową. Kwestia ta została unormowana szczerunkowo w art. 239 PrRest, który określa jedynie przesłanki takiej decyzji sądu restrukturyzacyjnego. Mankamentem tej regulacji jest jednak fakt, że może ona mieć zastosowanie dopiero w toku postępowania restrukturyzacyjnego. Z przytoczonych przeze mnie szczegółowo względów lege lata nie jest dopuszczalne wydanie takiego orzeczenia już w postanowieniu o otwarciu przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego. Może to prowadzić do istotnego zagrożenia jego efektywności. Całkowicie niezrozumiałe jest stosowanie art. 239 ust. 1 PrRest dopiero w toku postępowania otwartego, nawet w sytuacji, w której okoliczności w nim wymienione są dostrzegane przez sąd restrukturyzacyjny już w postępowaniu o otwarciu tych postępowań. Wątpliwości budzi też status zarządcy ustanowionego w przyspieszonym postępowaniu układowym oraz postępowaniu układowym. Skutkiem ustanowienia zarządcy, zgodnie z art. 52 ust. 1 w zw. z art. 51 ust. 3 PrRest, jest niezwłoczne objęcie zarządu masą układową, które będzie wykonywane przez zarządcę w imieniu własnym, ale na rachunek dłużnika. Do zarządcy w przyspieszonym postępowaniu układowym oraz postępowaniu układowym nie stosuje się przepisów o zarządcy w postępowaniu sanacyjnym, a więc nie ma on szczególnych

kompetencji posiadanych przez zarządcę w tymże postępowaniu. Brak odesłania do przynajmniej niektórych przepisów o zarządcy w postępowaniu sanacyjnym rodzi zresztą różnorakie problemy praktyczne, choćby w zakresie wpływu ustanowienia zarządcy na postępowania sądowe z udziałem dłużnika.

Wątpliwości, niesprzyjające realizacji celów postępowania, rodzą również kompetencje zarządcy ustanowionego w postępowaniu sanacyjnym. Warto wspomnieć o szeroko zbadanym przeze mnie zagadnieniu wykonywania uprawnień korporacyjnych przysługujących dłużnikowi. W pracy prezentuję tezę, według której uprawnienia korporacyjne dłużnika są wykonywane przez zarządcę masy sanacyjnej, a co związane jest z ich ścisłym związkiem z uprawnieniami majątkowymi. Problemy budzi również sytuacja, w której w postępowaniu sanacyjnym doszło do udzielenia dłużnikowi zezwolenia, na sprowadzenie zarządu własnego. Nieostry jest już zakres przedmiotowy takiego zezwolenia. Zgodnie z art. 288 ust. 3 PrRest, nie może ono dotyczyć tej części masy sanacyjnej, która nie służy do prowadzenia przedsiębiorstwa. Ograniczenie takie jest niezrozumiałe. Skoro dłużnik daje gwarancję należytego sprawowania zarządu nad przedsiębiorstwem, to tym bardziej dotyczy ona tej części masy sanacyjnej, która z przedsiębiorstwem nie jest związana. Poza tym przepisy Prawa restrukturyzacyjnego w sposób szcątkowy regulują kompetencje dłużnika posiadającego zezwolenie z art. 288 ust. 3 PrRest, co ma szczególne znaczenie w związku z jednoczesnym ustanowieniem zarządcy. Dochodzi wówczas do swoistego dualizmu w zakresie zarządu masą sanacyjną, który nie znalazł wystarczającego odzwierciedlenia w regulacji prawnej dotyczącej postępowania sanacyjnego. Konflikt natomiast pomiędzy czynnościami dłużnika restrukturyzowanego i zarządcy w istotnym zakresie wpływałby na efektywność prowadzonego postępowania.

Wątpliwości dotyczące sprawowania zarządu masą układową i sanacyjną powstają również na gruncie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzenia mieniem państwowym. Przepisy tego aktu prawnego dla wielu czynności związanych z zarządem mieniem państwowym wymagają zgody wskazanego organu. Z mocy jednak art. 38 ust. 5 pkt 3 ustawy zgoda ta nie jest wymagana w szczególności wówczas, gdy czynność prawna jest dokonywana w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Nieklarowny jest jednak zakres przedmiotowy tego wyłączenia. Ostatecznie jednak stanąłem na stanowisku, że przepis uchylający wymóg zgody znajdzie zastosowanie zawsze wówczas, gdy będzie zachodził związek czasowy pomiędzy dokonywaną czynnością prawną, a prowadzonym postępowaniem restrukturyzacyjnym.

Odrębna część badań odnoszących się do zarządu mieniem restrukturyzowanego dłużnika dotyczyła sytuacji, w której pozostaje on w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej. Kwestii tej dotyczy art. 73 PrRest zgodnie z którym z dniem otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w stosunku do jednego z małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej majątek wspólny małżonków wchodzi do masy układowej albo sanacyjnej i podlega nadzorowi nadzorcy sądowego albo zarządowi zarządcy. Przepisy art. 34¹ i art. 36-39 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1359) stosuje się. Wątpliwość, co do stosowania art. 73 zd. 2 PrRest, powstaje zwłaszcza wówczas, gdy dłużnika pozbawiono zarządu masą układową lub sanacyjną. W doktrynie obecny jest pogląd, według którego obowiązek wydania zarządcy całego majątku eliminuje możliwość posiadania tego majątku oraz korzystania z niego przez dłużnika i jego małżonka. Tyle tylko, że takie stanowisko całkowicie pomija treść art. 73 PrRest, jak również zasady zarządu majątkiem wspólnym wynikające z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z tego też względu ostatecznie uznałem, że w związku z otwarciem postępowania restrukturyzacyjnego aktualny pozostaje art. 36 § 1 k.r.o., według którego oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny. Niezależnie więc od obowiązującego sposobu zarządu masą układową (sanacyjną), małżonek restrukturyzowanego dłużnika nie może być pozbawiony uprawnień wynikających art. 36 § 1 k.r.o. Pogląd taki co prawda może utrudniać realizację celów postępowania, niemniej wobec jednoznacznego brzmienia art. 73 PrRest lege lata odmienne stanowisko nie jest możliwe do obrony.

Na efektywność zarządu masą układową (sanacyjną) mogą wreszcie mieć wpływ przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Badaniami w tym zakresie objąłem art. 2a ust. 3 pkt 4 ustawy, zgodnie z którym przepisy art. 2a ust. 1 i 2 (a więc wprowadzające ograniczenia w zbywaniu nieruchomości rolnych) nie dotyczą nabycia nieruchomości rolnej w toku postępowania restrukturyzacyjnego w ramach postępowania sanacyjnego. Przepis ten bez wątpienia przyśpiesza i upraszcza obrót nieruchomościami rolnymi wchodzącymi do masy sanacyjnej. Tyle tylko, że ogólne sformułowanie powyższego wyłączenia rodzi pytania o jego zakres przedmiotowy. Ostatecznie uznałem, że art. 2a ust. 3 pkt 4 powyższej ustawy ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy zbycie nieruchomości rolnej w toku postępowania sanacyjnego następuje na zasadach określonych w art. 323 ust. 1 – 4 PrRest.

Przytoczone wątpliwości związane z zarządem masą układową (sanacyjną) oceniłem zdecydowanie negatywnie, jako niesprzyjające efektywności postępowania. Z tego też względu w powyższym zakresie sformułowałem wnioski de lege ferenda, albowiem właśnie z uwagi na bezpieczeństwo obrotu wzmiankowane wyżej kwestie powinny znaleźć wyraźne rozwiązanie ustawowe.

4.5.5. Wnioski w zakresie skutków dotyczących zobowiązań i ich zabezpieczeń.

Efektywnemu przeprowadzeniu postępowania restrukturyzacyjnego, bez względu na jego rodzaj, sprzyjają skutki jego otwarcia związane z zobowiązaniami dłużnika restrukturyzowanego a także dotyczące zabezpieczeń ustanowionych na jego majątku. Przede wszystkim należy w tym kontekście wymienić moratorium na wykonywanie zobowiązań, ograniczenia związane z dopuszczalnością potrąceń, jak również względną stabilizację określonych stosunków prawnych. Skutki te są jeszcze dalej idące w postępowaniu sanacyjnym, którego otwarcie umożliwia zarządcy odstąpienie od określonej kategorii stosunków prawnych.

Podstawą do konstruowania moratorium jest art. 252 ust. 1 PrRest, który stanowi, że od dnia otwarcia przyspieszonego postępowania układowego do dnia jego zakończenia albo uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu przyspieszonego postępowania układowego, spełnianie przez dłużnika albo zarządcę świadczeń wynikających z wierzytelności, które z mocy prawa są objęte układem, jest niedopuszczalne. Zakaz spełniania przez dłużnika powyższych świadczeń ma sprzyjać restrukturyzacji dokonywanej na mocy układu. Norma ta w kontekście efektywności postępowania restrukturyzacyjnego ma tym większe znaczenie, że ustanawia zakaz spełnienia świadczenia przez dłużnika lub zarządcę, a więc nie ma przeszkód aby świadczenie to zostało spełnione przez współdłużnika, poręczyciela, współnika spółki osobowej, w ramach bezpośredniej płatności o której mowa w art. 465 ust. 1 Prawa zamówień publicznych, czy w art. 647¹ k.c., aż wreszcie na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 2021 r. o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców. W tym też kontekście zwróciłem uwagę na art. 43 pkt 2 i 3 Prawa wekslowego, zgodnie z którym, w razie otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego wobec trasata bez względu na to czy weksel przyjął, jak również w razie otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego wobec wystawcy weksla, co do którego istnieje zakaz przedstawienia go do przyjęcia, możliwe jest rozpoczęcie poszukiwań zwrotnych, a więc dochodzenie roszczenia wekslowego wobec indosantów, wystawcy weksla trasowanego, innych dłużników wekslowych przed terminem płatności weksla. Przepis ten z

mocy art. 103 Prawa wekslowego ma zastosowanie w przypadku otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego wystawcy weksla własnego.

Nie sposób jednak pominąć tego, że regulacja art. 252 ust. 1 PrRest sprzyjająca co do zasady realizacji celów postępowania restrukturyzacyjnego, a niekiedy wprost warunkująca jego otwarcie stwarza dość szerokie ramy interpretacyjne co ostatecznie godzi w efektywność prowadzonych postępowań. W związku z treścią art. 252 ust. 1 PrRest powstaje pytanie o zakres zobowiązań dłużnika objętych tymże moratorium. Zasadnicze znaczenie ma zwrot „świadczeń wynikających z wierzytelności, które z mocy prawa są objęte układem”. W mojej ocenie, powyższe uniemożliwia objęcie moratorium świadczeń wynikających z wierzytelności objętych układem na podstawie zgody wierzyciela. Interpretacja taka może istotnie ograniczyć efekty prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego, niemniej jednak, jak dowodzę w rozprawie, jest ona jedyną możliwą.

W wyniku przeprowadzanych badań doszedłem również do wniosku, że niewykonywanie przez dłużnika restrukturyzowanego zobowiązania wobec treści art. 252 ust. 1 PrRest uniemożliwia naliczenie kary umownej z tytułu niewykonania zobowiązania. Natomiast mimo ustanowionego zakazu spełnienia świadczenia, art. 252 ust. 1 PrRest nie wyłącza możliwości naliczania odsetek z powodu opóźnienia w wykonaniu zobowiązania, które jednak z mocy art. 150 ust. 1 pkt 2 PrRest są objęte układem. W przeprowadzonych badaniach zwróciłem natomiast uwagę, że otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego wyłącza możliwość naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Z mocy bowiem art. 3 pkt 1 o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, przepisów tej ustawy nie stosuje się w szczególności do długów objętych postępowaniem prowadzonym na podstawie ustawy Prawo restrukturyzacyjne. Kierując się efektywnością prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego wyprowadziłem wniosek, że skutek wynikający z tego przepisu ma zastosowanie co prawda z chwilą otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego niemniej dotyczy zarówno okresu poprzedzającego datę otwarcia postępowania, jak i następującego później. Wyłączenie długów objętych postępowaniem restrukturyzacyjnym z zastosowania powyższej ustawy nie oznacza, że wierzycielom odsetki się nie należą. Podstawą roszczenia odsetkowego będzie wówczas art. 481 § 1 k.c.

Moratorium na wykonywanie przez dłużnika restrukturyzowanego zobowiązań nie stoi na przeszkodzie sądowemu ich dochodzeniu. W tym kontekście analizowałem, czy dopuszczalne jest zasądzenie od niego na rzecz wierzyciela kosztów procesu, skoro niewykonywanie zobowiązania miało swoją podstawę prawną w art. 252 ust. 1 PrRest, a świadczenie spełnione

wbrew temu przepisowi byłoby nienależne. Niemniej wyprowadziłem wnioski, że brak jest podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. i nieobciążania dłużnika kosztami procesu. Można jedynie rozważać zastosowanie art. 101 k.p.c., który stanowi, że zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Ustawodawca, zapewniając efektywność prowadzonych postępowań, nie tylko ustanowił moratorium na wykonywanie niektórych zobowiązań, ale ponadto istotnie ograniczył możliwość wzajemnego potrącenia wierzytelności. W ten sposób postępowanie restrukturyzacyjne sprzyja nie tylko realizacji jego celów, ale także ogólnego interesu wierzycieli. Z przeprowadzonych badań wynikają w powyższym zakresie cztery wnioski. Po pierwsze, potrącenie wierzytelności w toku postępowania restrukturyzacyjnego jest dopuszczalne przede wszystkim wówczas, gdy obie wierzytelności powstały przed otwarciem postępowania i wtedy też zaistniały warunki potrącalności. Dla zaistnienia stanu potrącalności w tym zakresie nie ma znaczenia fakt objęcia lub nieobjęcia układem. Po drugie, potrącenie jest także możliwe wówczas, gdy obie wierzytelności powstały po otwarciu postępowania, co związane jest z faktem nieobjęcia wierzytelności wierzyciela wobec dłużnika restrukturyzowanego układem. Jeżeli jednak wierzytelność, mimo powstania po otwarciu postępowania, jest objęta układem (w praktyce chodzi o wierzytelność odsetkową oraz wierzytelność zależną od warunku zawieszającego), to potrącenie jej z wierzytelnością dłużnika restrukturyzowanego powstałą po otwarciu postępowania jest niedopuszczalne. Po trzecie, potrącenie jest dopuszczalne w sytuacji, w której wierzytelność dłużnika restrukturyzowanego powstała przed otwarciem postępowania a wierzytelność wierzyciela powstała po otwarciu postępowania. W tym miejscu znów pojawia się pytanie o dopuszczalność potrącenia, gdy wierzytelność wierzyciela jest objęta układem. Brak jest przepisu, który wyłączałby potrącenie takiej wierzytelności z wierzytelnością powstałą przed otwarciem postępowania. Celowe byłoby jednak również w tym przypadku wykluczenie dopuszczalności potrącenia. Wniosek taki należy wyprowadzić ze stosowanego w drodze analogii art. 252 ust. 1 PrRest. Przytaczane już przeze mnie względy funkcjonalne sprzeciwiają się dopuszczalności takiego potrącenia. Zdecydowanie lepiej byłoby jednak, gdyby kwestia ta została wprost uregulowana w ustawie. Po czwarte, potrącenie nie jest dopuszczalne w sytuacji, w której wierzytelność wierzyciela powstała przed otwarciem postępowania, zaś wierzytelność dłużnika restrukturyzowanego powstała po tej dacie (art. 253 ust. 1 pkt 1 PrRest). W tym kontekście należy wyróżnić przypadek, w którym wierzytelność powstała przed otwarciem

postępowania nie była objęta układem. Z przytoczonych już względów należy dopuścić możliwość jej potrącenia.

W celu umożliwienia dłużnikowi spokojnego prowadzenia działalności gospodarczej, a tym samym realizacji celów postępowania, przewidziano również względną stabilizację niektórych stosunków prawnych (art. 256 PrRest). Z przeprowadzonych badań wynika, że określenie zakresu umów objętych dyspozycją w art. 256 ust. 1, 2 PrRest nie jest wolne od kontrowersji. W tym kontekście doszedłem do wniosku, że art. 256 ust. 1 PrRest ustanawia stabilizację umów najmu lub dzierżawy lokali i nieruchomości, w których prowadzona jest przez dłużnika działalność gospodarcza, choćby nie przybierała ona postaci przedsiębiorstwa w rozumieniu przedmiotowym. Jeszcze większą wątpliwość rodzi stosowanie art. 256 ust. 1 PrRest, z mocy art. 256 ust. 2 PrRest, do umów poręczenia. Sposób sformułowania tego przepisu, uniemożliwia jego stosowanie do umów poręczenia za dług dłużnika restrukturyzowanego. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że może on znaleźć zastosowanie także do umowy, której stroną nie jest dłużnik, chociaż jest ona zawierana w jego interesie. Ostatecznie może dojść do osłabienia efektywności prowadzonego postępowania.

Ważnym mechanizmem, pozwalającym na pozbycie się złych długów, jest instytucja odstąpienia przez zarządcę od określonych umów, która ma zastosowanie wyłącznie w razie otwarcia postępowania sanacyjnego. W innych postępowaniach restrukturyzacyjnych rozwiązania takiego nie przewidziano, nawet wówczas gdy dochodzi w nich do pozbawienia dłużnika zarządu masą. Zgodnie z art. 298 ust. 1 PrRest, zarządca może odstąpić od umowy wzajemnej, która nie została wykonana w całości lub części przed dniem otwarcia postępowania sanacyjnego, za zgodą sędziego-komisarza. Art. 298 PrRest, aczkolwiek oparty na art. 98 PrUp, to zawiera nieco inną treść od tego ostatniego przepisu. Z tego też względu należy przyjąć, że zakresem przedmiotowym art. 298 ust. 1 PrRest objęte są sytuacje, w których żadna ze stron nie wykonała w jakiegokolwiek części zobowiązań z umowy wzajemnej, jak również takie, w których każda ze stron wykonała te zobowiązania w części, aż wreszcie takie, w których kontrahent dłużnika restrukturyzowanego wykonał swoje zobowiązanie w całości, zaś dłużnik w części albo w ogóle ich nie wykonał. Szczegółową argumentację przemawiającą za takim wnioskiem przedstawiłem w rozprawie. Znamiennym jest również, że art. 298 PrRest, inaczej niż art. 98 PrUp, nie ma zastosowania do umów niewzajemnych.

W kontekście regulacji art. 298 PrRest należy jeszcze podkreślić, że efektywności prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego nie sprzyja ust. 7 tego przepisu. Dość klarowne jest bowiem tylko jego zdanie pierwsze, z którego wynika prawo do żądania zwrotu

świadczenia spełnionego po otwarciu postępowania a przed dojściem oświadczenia o odstąpieniu, pod warunkiem jednak, że świadczenie to znajduje się w dalszym ciągu w majątku dłużnika. Nie ma natomiast wymogu, aby było ono w tymże majątku wyodrębnione. Bardziej dyskusyjna jest druga część tego przepisu, która stanowi o prawie do dochodzenia wierzytelności z tytułu wykonania zobowiązania oraz poniesionych strat. Uznałem, że zarówno wykładania językowa, systemowa, jak i funkcjonalna przemawia za ograniczeniem zastosowania art. 298 ust. 7 zd. 2 PrRest tylko do przypadku opisanego w zd. 1 ust. 7 art. 298 PrRest. Mówiąc inaczej, przepis ten dotyczy jedynie rozliczeń stron z tytułu świadczeń wykonanych po otwarciu postępowania sanacyjnego, które nie powinny mieć miejsca z uwagi na oświadczenie zarządcy o odstąpieniu od umowy.

Z regulacją dotyczącą skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w zakresie zobowiązań dłużnika powiązane są przepisy ustawy Prawo restrukturyzacyjne co do zabezpieczeń rzeczowych ustanowionych na mieniu dłużnika. Z mocy art. 151 ust. 1 PrRest, układ nie obejmuje wierzytelności zabezpieczonej na mieniu dłużnika hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską, w części znajdującej pokrycie w wartości przedmiotu zabezpieczenia. Wyłączenie z trybu postępowania restrukturyzacyjnego tak istotnej kategorii zobowiązań dłużnika może mieć istotne znaczenie dla jego efektywności, zwłaszcza wówczas gdy warunkiem jego otwarcia i prowadzenia jest zdolność do wykonywania zobowiązań powstałych po otwarciu postępowania (art. 6 ust. 3 PrRest). W przeprowadzonych badaniach zwróciłem uwagę właśnie na te mechanizmy przewidziane w ustawie Prawo restrukturyzacyjne, które mają łagodzić skutki powyższego wyłączenia dla efektywności postępowania restrukturyzacyjnego. Przede wszystkim zgodnie z art. 246 ust. 1 PrRest, z wyjątkiem art. 129 ust. 1 pkt 1, obciążenie składników majątku dłużnika hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską w celu zabezpieczenia wierzytelności powstałej przed otwarciem przyspieszonego postępowania układowego, po otwarciu przyspieszonego postępowania układowego jest niedopuszczalne, co jest wyrazem zasady dominacji interesu grupowego nad interesem indywidualnym wierzyciela i powinno sprzyjać osiągnięciu celu postępowania. Przepis ten stanowi co prawda nieprecyzyjnie o ustanawianiu zabezpieczeń na majątku dłużnika, to jednak przeprowadzona analiza doprowadziła mnie do wniosku, że skoro celem art. 246 ust. 1 PrRest jest ochrona masy układowej (sanacyjnej), to do tej części majątku dłużnika należy ograniczyć jego zastosowanie. Dokonanie na przedpolu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego czynności prawnej zmierzającej do ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego, które przed tą datą nie zostało

wpisane do właściwego rejestru publicznego, prowadzi nie tyle do nieważności samej czynności prawnej, co niedopuszczalności wpisu, który o ile został dokonany powinien być wykreślony zgodnie z art. 246 ust. 3 PrRest.

Ponadto wyłączenie, wynikające z art. 151 ust. 1 PrRest, nie ma charakteru bezwzględne. Przede wszystkim wierzyciel zabezpieczony rzeczowo na mieniu dłużnika może wyrazić zgodę na objęcie go układem. W takim wypadku będzie podlegał zaspokojeniu w trybie wynikającym z ustawy Prawo restrukturyzacyjne, co powinno ułatwiać zrealizowanie jego celów. Poza tym wskazałem również na nowy przepis art. 151 ust. 2a PrRest, zgodnie z którym jeżeli dłużnik przedstawił wierzycielowi, którego wierzytelność jest zabezpieczona hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską, propozycje układowe przewidujące pełne zaspokojenie, w terminie określonym w układzie, jego wierzytelności wraz z należnościami ubocznymi, które były przewidziane w umowie będącej podstawą ustanowienia zabezpieczenia, nawet jeżeli umowa ta została skutecznie rozwiązana albo wygasła, albo przewidujące zaspokojenie wierzyciela w stopniu nie niższym od tego, jakiego może się spodziewać w przypadku dochodzenia wierzytelności wraz z należnościami ubocznymi z przedmiotu zabezpieczenia, do objęcia wierzytelności z mocy prawa układem nie jest konieczna zgoda takiego wierzyciela. Wreszcie, w związku z moratorium na wykonywanie zobowiązań objętych układem uznałem, że nawet w razie braku podstaw do stosowania art. 151 ust. 2a PrRest dłużnik restrukturyzowany nie może regulować zobowiązań zabezpieczonych rzeczowo w inny sposób niż poprzez egzekucję sądową, skierowaną do przedmiotu zabezpieczenia. Gdyby dłużnik zdecydował się na spłatę wierzyciela osobisto - rzeczowego, niezależnie od realizacji zabezpieczenia, to de facto nie zostałyby spełnione warunki wynikające z art. 151 ust. 2 PrRest, albowiem wierzytelność zostałaby zaspokojona z innego mienia dłużnika niż przedmiot zabezpieczenia.

4.5.6. Wnioski w zakresie skutków dotyczących postępowań sądowych, administracyjnych, egzekucyjnych, zabezpieczających.

Realizacji celów postępowania restrukturyzacyjnego powinny sprzyjać skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w zakresie postępowań cywilnych, administracyjnych, sądownoadministracyjnych, egzekucyjnych, zabezpieczających i przed sądami polubownymi dotyczących masy układowej, czy sanacyjnej. Przede wszystkim niezależnie od rodzaju otwartego postępowania restrukturyzacyjnego nie ma co do zasady przeszkód do prowadzenia tych postępowań, przy czym w razie otwarcia postępowania sanacyjnego będzie to możliwe jedynie z zarządcą. Regulacja ta ma szczególne znaczenie jeśli zważyć na uproszczony tryb

ustalania istnienia wierzytelności w toku sporządzania spisu wierzytelności. Aczkolwiek zarówno art. 257 PrRest, jak i 276 PrRest, a także 310 PrRest stanowią o możliwości prowadzenia postępowań mających na celu dochodzenie wierzytelności podlegających umieszczeniu w spisie, to jednak błędne byłoby zastosowanie rozumowania a contrario i uznanie, że inne postępowania z udziałem dłużnika nie mogą być prowadzone. Zasadne jest przyjęcie, że mimo otwarcia postępowań restrukturyzacyjnych mogą z udziałem dłużnika (zarządcy) być prowadzone postępowania sądowe, administracyjne, sądownoadministracyjne i przed sądami polubownymi zarówno mające za przedmiot wierzytelności podlegające umieszczeniu w spisie wierzytelności, jak i jakiegokolwiek inne dotyczące masy układowej (sanacyjnej). Zabezpieczenie interesu dłużnika, a także innych jego wierzycieli w tych postępowaniach następuje poprzez obligatoryjne wstąpienie do nich nadzorcy sądowego (o ile otwarto postępowanie układowego) oraz podstawienie zarządcy (w razie otwarcia postępowania sanacyjnego). Podkreśliłem jednak kontrowersyjność sytuacji, w której postępowania sądowe (administracyjne), prowadzone są bez udziału powyższych podmiotów. Za niezrozumiały uznałem również ustawowy brak udziału w tych postępowaniach nadzorcy sądowego w razie otwarcia przyspieszonego postępowania układowego. Zabezpieczenie realizacji celów postępowania restrukturyzacyjnego następuje w tym przypadku jedynie poprzez art. 258 zd. 2 PrRest, zgodnie z którym w sprawach dotyczących masy układowej uznanie roszczenia, zrzeczenie się roszczenia, zawarcie ugody lub przyznanie okoliczności istotnych dla sprawy przez dłużnika bez zgody nadzorcy sądowego, nie wywiera skutków prawnych. Przeprowadzone badania wykazały, że właśnie w razie otwarcia przyspieszonego postępowania układowego sankcjonowanie ewentualnego naruszenia normy art. 258 zd. 2 PrRest będzie utrudnione w związku z niewstąpieniem do omawianych postępowań nadzorcy sądowego.

Zwróciłem uwagę również na regulację dotyczącą postępowania układowego oraz postępowania sanacyjnego, mającą na celu zapobieżenie nieuzasadnionemu kreowaniu kosztów postępowań pozarestrukturyzacyjnych. Rzecz dotyczy regulacji, zgodnie z którą koszty takiego postępowania obciążają wszczynającego postępowanie, jeżeli nie było przeszkód do umieszczenia wierzytelności w całości w spisie wierzytelności (art. 276 zd. 2 PrRest, art. 310 zd. 2 PrRest). Zarówno ze względu na wykładnię językową, ale i celowościową uznałem, że reguła ta dotyczy wyłącznie tych postępowań, które zostały wszczęte po otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego. Podkreśliłem jednak, że osiągnięcie celu powyższych przepisów może być w praktyce utrudnione z uwagi na fakt, że przesłanką ich zastosowania

jest brak przeszkód do umieszczenia wierzytelności w całości w spisie wierzytelności. Tymczasem zarówno wierzytelność wymagalna w dniu otwarcia postępowania, jak i wówczas niewymagalna, w świetle art. 79 PrRest nigdy w spisie wierzytelności nie będzie umieszczona w całości. Wątpliwość co do zastosowania art. 276 zd. 2 PrRest oraz art. 310 zd. 2 PrRest powstaje również wówczas, gdy orzeczenie zapada przed ustaleniem spisu wierzytelności. Ostatecznie uznałem, że przepisy te w niewystarczający sposób chronią dłużnika restrukturyzacyjnego przed wszczynaniem zbędnych postępowań.

Istotny natomiast deficyt legislacyjny występuje w zakresie wpływu na postępowania sądowe i administracyjne otwarcia przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego i ustanowienia w nich zarządcy. Jedynie w ograniczonym zakresie kwestię tą normuje art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., który w ogólności stanowi o zarządcy ustanowionym w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Ustanowienie zarządcy w powyższych postępowaniach nie przekreśla normy art. 257 PrRest oraz art. 276 PrRest. Ostatecznie doszedłem do wniosku, że powyższą lukę prawną należy wypełnić, na zasadzie analogia legis, regulacją dotyczącą wpływu otwarcia postępowania sanacyjnego na postępowania dotyczące masy sanacyjnej.

Ponadto przepisy ustawy Prawo restrukturyzacyjne nie zawierają wyraźnej regulacji dotyczącej wpływu na postępowania sądowe i administracyjne faktu otwarcia postępowania sanacyjnego w ramach którego udzielono dłużnikowi zezwolenia na zarząd własny (art. 288 ust. 3 PrRest). Przeprowadzona analiza doprowadziła do wniosku, że również w tym przypadku podstawienie zarządcy ma charakter obligatoryjny, choćby sprawa wynika ze zwykłego zarządu przedsiębiorstwem.

Efektywnemu prowadzeniu postępowań restrukturyzacyjnych sprzyja skutek jego otwarcia w postaci niedopuszczalności prowadzenia określonych postępowań egzekucyjnych i zabezpieczających (art. 259, 278, 312 PrRest). Jest to zresztą rozwiązanie kompatybilne z moratorium na wykonywanie zobowiązań. O ile w przypadku otwarcia przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego obejmuje ono postępowania dotyczące wierzytelności objętej z mocy prawa układem, o tyle w razie otwarcia postępowania sanacyjnego odnosi się do wszelkich postępowań skierowanych do mienia dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej. Szerszy zakres postępowań egzekucyjnych, podlegających zawieszeniu jest związany ze specyfiką postępowania sanacyjnego, koniecznymi do podjęcia działaniami sanacyjnym, w tym możliwością zbycia składników mienia należących do dłużnika ze skutkami jak sprzedaż dokonana przez syndyka w postępowaniu upadłościowym. W kontekście przyczynienia się powyższej regulacji do

osiągnięcia celów postępowania restrukturyzacyjnego zwróciłem uwagę na problematyczność losów sum uzyskanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym w związku z otwarciem przyspieszonego postępowania restrukturyzacyjnego, a jeszcze niewydanych wierzycielom. O ile w przypadku otwarcia postępowania układowego (art. 278 ust. 2 PrRest) oraz postępowania sanacyjnego (art. 312 ust. 3 PrRest) istnieje wyraźny przepis nakazujący ich przelew do masy, o tyle regulacji takiej jest brak w razie otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, co w mojej ocenie nie pozwala na dokonanie ich przelewu do masy układowej. Niewystarczającym dla przeciwnego wniosku jest odwołanie się do wykładni celowościowej, jak również ogólnych założeń postępowania restrukturyzacyjnego. Aczkolwiek argumentacja ta jest trudna do podważenia, to nie można abstrahować od tej okoliczności, że zarówno w postępowaniu układowym, jak i postępowaniu sanacyjnym jest wyraźny przepis nakazujący przekazanie do masy restrukturyzacyjnej środków już wyegzekwowanych. Skoro przepisu takiego brak jest na gruncie przyspieszonego postępowania układowego, to wniosek opowiadający się za ich przekazaniem do masy układowej również w tym przypadku byłby pozbawiony podstawy prawnej i w konsekwencji jego zaaprobowanie przez organy egzekucyjne mogłoby prowadzić do ich odpowiedzialności odszkodowawczej. Faktem jest jednak, że takie rozwiązanie prawne może istotnie utrudniać zrealizowanie celów przyspieszonego postępowania układowego. Zauważyłem również, że przekazanie do masy sum uzyskanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym ma szczególnie szeroki zakres w razie otwarcia postępowania sanacyjnego. Obejmuje bowiem zarówno kwoty wyegzekwowane na poczet wierzytelności objętych układem, jak i nieobjętych układem. O ile ich nieprzekazanie wierzycielowi objętemu układem jest w pełni zrozumiałe, o tyle bardziej dyskusyjnym jest niezaspokojenie wierzycieli, którzy układem nie są objęci. Przekazanie powyższych kwot do masy sanacyjnej może prowadzić do pokrzywdzenia tych wierzycieli kosztem wierzytelności powstałych po otwarciu postępowania, jak również wierzytelności objętych układem. Regulacja ta co prawda sprzyja realizacji celów postępowania restrukturyzacyjnego, niemniej może być szczególnie niekorzystana dla wierzycieli nieobjętych układem.

W kontekście otwarcia któregośkolwiek z postępowań układowych zwróciłem uwagę na dyskusyjność sytuacji w której wierzyciel osobisto-rzeczowy, przed otwarciem przyspieszonego postępowania, wszczął egzekucję z całego majątku dłużnika mimo, że wierzytelność znajduje pokrycie w przedmiocie zabezpieczenia. Uznałem, że w tym przypadku postępowanie egzekucyjne powinno być umorzone. Dostrzegając konsekwencje takiego

stanowiska dla wierzyciela osobisto-rzeczowo uznałem jednak, że de lege lata odmienny pogląd nie ma przekonywującej podstawy prawnej.

4.5.7. Wnioski de lege ferenda.

Kierunkowo pozytywna ocena skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego nie oznacza jednak, że omawiana regulacja prawna nie wymaga modyfikacji. Na kwestię tę zwracałem zresztą uwagę w toku przeprowadzanej analizy. Prace nad zwiększeniem efektywności postępowania związanego z niewypłacalnością trwają zarówno na gruncie prawa unijnego, jak i prawa polskiego. W tym pierwszym kontekście należy wspomnieć choćby o dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/1023 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie ram restrukturyzacji zapobiegawczej, umorzenia długów i zakazów prowadzenia działalności oraz w sprawie środków zwiększających skuteczność postępowań dotyczących restrukturyzacji, niewypłacalności i umorzenia długów, a także zmieniająca dyrektywę (UE) 2017/1132 (dyrektywa o restrukturyzacji i upadłości). Ustawodawca polski dokonał istotnej nowelizacji postępowania o zatwierdzenie układu, wiążąc niektóre skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego z datą obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego. Potwierdza to efektywność ustawowych skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, z zastrzeżeniem rozciągnięcia ich mocy na postępowanie pozasądowe, co powinno sprzyjać popularności postępowań restrukturyzacyjnych, zwłaszcza w kontekście czasu rozpoznawania przez sądy wniosków o otwarcie postępowania.

Ustawodawca zapobiega również nadużywaniu skutków związanych z otwarciem postępowania restrukturyzacyjnego. Pojawiają się bowiem poglądy, że złożenie wniosku restrukturyzacyjnego może być sposobem na wyprowadzenie majątku dłużnika, z pominięciem ochrony wierzycieli wynikającej z postępowania upadłościowego. Możliwości takiej nie można wykluczyć. Właśnie z tego powodu w nowym art. 131a PrUp przewidziano, że jeżeli upadłość ogłoszono w wyniku rozpoznania wniosku o ogłoszenie upadłości złożonego nie później niż w terminie 3 miesięcy od dnia zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego albo uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania restrukturyzacyjnego, przez dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, o którym mowa w art. 127-130, rozumie się dzień złożenia wniosku restrukturyzacyjnego.

Nie sposób jednak uznać, że obecna treść przepisów ustawy Prawo restrukturyzacyjne w zakresie skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego jest w pełni zadowalająca. Wątpliwości co do treści i wykładni poszczególnych przepisów ustawy Prawo

restrukturyzacyjne były przeze mnie egzemplifikowane przy okazji rozpatrywania poszczególnych regulacji. Wówczas również formułowałem wnioski de lege ferenda. Warto jednak w tym miejscu przywołać dziesięć zasadniczych wniosków de lege ferenda, które zaprezentowałem w podsumowaniu rozprawy.

Po pierwsze, już w kontekście samego otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, zasadne jest pełne powiązanie Krajowego Rejestru Sądowego oraz Krajowego Rejestru Zadłużonych, czego konsekwencją powinno być zautomatyzowanie dokonywanych w KRS wpisów dotyczących postępowania restrukturyzacyjnego. Aktualny stan prawny w tej kwestii jest całkowicie nie do zaakceptowania i nie uwzględnia aktualnego stanu techniki. Zasadne jest również, aby stosowne wpisy na podstawie informacji przekazanej automatycznie z KRZ pojawiały się także w innych rejestrach publicznych.

Po drugie, dodatek obligatoryjny w firmie restrukturyzowanego dłużnika powinien wprost wskazywać na rodzaj prowadzonej restrukturyzacji. Powyższe ma szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu. Oczywiście kwestię tą można ustalić na podstawie wpisów do KRS, ewentualnie KRZ, niemniej wskazanie rodzaju postępowania restrukturyzacyjnego już w firmie byłoby klarowną i najszybszą informacją dla innych uczestników obrotu.

Po trzecie, w kontekście składu masy układowej (sanacyjnej), powstającej w wyniku otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, zasadne jest jednoznaczne przesądzenie, czy w jej skład wchodzi składniki nabyte w toku postępowania. Jako konieczne jawi się powtórzenie na gruncie postępowania restrukturyzacyjnego art. 63 PrUp, który wyłącza określone składniki z masy z przyczyn humanitarnych.

Po czwarte, bezwzględnie konieczne jest uregulowanie statusu zarządcy ustanawianego w przyspieszonym postępowaniu układowym, jak i postępowaniu układowym. Kwestia ta wymaga głębokiej nowelizacji. Jako niezbędne jawi się przesądzenie, że także w tych dwóch postępowaniach dłużnik może być pozbawiony prawa zarządu już w postanowieniu otwierającym te postępowania. Z punktu widzenia ekonomiki postępowania należy wyraźnie przesądzić, że wówczas gdy dłużnik zostaje pozbawiony zarządu własnego w toku postępowania dotychczasowy nadzorca sądowy może być powołany na zarządcę. Aktualnie jest to wątpliwe w kontekście treści art. 24 ust. 3 PrRest. W tej też sytuacji celowe byłoby unormowanie losu prokury, która to kwestia została całkowicie przez ustawodawcę pominięta. Z kolei, na gruncie przepisów dotyczących zarządu masą sanacyjną, celowe jest wyraźne uregulowanie wykonywania przez zarządcę uprawnień korporacyjnych w spółkach i

spółdzielniach, w których dłużnik jest współnikiem, podobnie jak ma to miejsce w art. 186 PrUp, tyle że w stosunku do syndyka. Ponadto zasadne jest precyzyjniejsze uregulowanie podmiotu umocowanego do udzielania pełnomocnictw, w przypadku udzielenia dłużnikowi zezwolenia na zarząd własny. Aktualna treść art. 293 zd. 2 PrRest budzi wątpliwość w razie zastosowania art. 288 ust. 3 PrRest.

Po piąte, w kontekście wynikającego z art. 252 ust. 1 PrRest, moratorium na wykonywanie zobowiązań zasadne jest jednoznaczne objęcie nim również tych świadczeń, które są przedmiotem wierzytelności objętych układem na podstawie zgody wierzyciela, jak również unormowanie od której chwili wierzytelności te objęte są moratorium. Celowe jest jednocześnie przesądzenie, że zakaz ten dotyczy także spełnienia świadczeń wynikających z wierzytelności osobisto-rzeczowych, zaś wierzyciel może dochodzić zaspokojenia wyłącznie z przedmiotu zabezpieczenia.

Po szóste, w zakresie potrącalności wierzytelności jako najpilniejsza jawi się kwestia ewentualnej nowelizacji art. 253 ust. 3 PrRest. Jak już podkreślałem, z uwagi na wyraźne odesłanie, zawarte w art. 253 ust. 3 PrRest, brak jest podstaw do stosowania tej normy do oświadczeń o potrąceniu składanych w sytuacjach innych niż uregulowane w art. 253 ust. 2 PrRest. Tyle tylko, że część doktryny opowiada się za szerokim zastosowaniem art. 253 ust. 3 PrRest do każdego oświadczenia o potrąceniu składnego po otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego. Pogląd ten jest nie do obrony na gruncie obecnego brzmienia art. 253 ust. 3 PrRest, niemniej jednak, zastosowanie tego ostatniego przepisu wyłącznie wówczas, gdy potrącenie jest dokonywane na podstawie art. 253 ust. 2 PrRest, jest rzeczywiście niezrozumiałe.

Po siódme, interwencji ustawodawcy wymaga art. 256 ust. 2 PrRest, zwłaszcza w kontekście objętych nim umów poręczenia i gwarancji. Celowe jest uregulowanie czy zakresem tego przepisu objęte są umowy poręczenia zawarte przez dłużnika, czy też umowy w których dochodzi do poręczenia za dług dłużnika, a których stroną on nie jest. Bezpieczeństwo obrotu wymaga również jednoznacznego przesądzenia sankcji związanej z naruszeniem art. 256 PrRest.

Po ósme, jako pilne jawi się unormowane sytuacji wierzyciela związanej z odstąpieniem zarządcy od umów wzajemnych w trybie art. 298 PrRest. Przede wszystkim niejasny jest zakres przedmiotowy tego przepisu, tzn. czy dotyczy on, podobnie jak w postępowaniu upadłościowym, tylko takich umów, w których żadna ze stron nie spełniła świadczenia w

całości, czy też sformułowanie odmienne od tego zastosowanego w art. 98 PrUp ma znaczenie. Ponadto celowe wydaje się rozważenie przez ustawodawcę pozycji kontrahenta dłużnika w razie skorzystania przez zarządcę z prawa odstąpienia. Niejasny jest zakres zastosowania art. 298 ust. 7 zd. 2 PrRest.

Po dziewiąte, celowe jest uregulowanie wpływu ustanowienia zarządcy w przyspieszonym postępowaniu układowym, jak i postępowaniu układowym na możliwość wszczęcia postępowań sądowych wobec dłużnika. Kwestia ta została unormowana jedynie w kontekście postępowania sanacyjnego, natomiast na gruncie wyżej wymienionych postępowań mamy do czynienia z luką w prawie. Poza tym zwracałem uwagę na nieprecyzyjność regulacji prawnej dotyczącej skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dla postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez wierzyciela osobisto-rzeczowego. Konieczne jawi się unormowanie zawieszenia postępowań egzekucyjnych prowadzonych z innych składników niż przedmiot zabezpieczenia. Zasadne jest uregulowanie na gruncie przyspieszonego postępowania układowego problemu przekazania do masy układowej sum wyegzekwowanych przed zawieszeniem postępowań, a więc zawarcie regulacji na kształt art. 278 ust. 2 PrRest.

Po dziesiąte, zasadne jest jednoznaczne uregulowanie kwestii wpływu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na bieg terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, zwłaszcza gdy podstawy ku temu zaistniały już po otwarciu postępowania. Powyższe, jak sygnalizowałem, ma wpływ również na ewentualną odpowiedzialność reprezentantów dłużnika za niezłożenie tegoż wniosku, przy czym chodzi zarówno o odpowiedzialność cywilną, jak i karną.

5. Pozostały dorobek naukowo – badawczy.

5.1. Badania w zakresie postępowania rejestrowego.

Przedmiotem mojej działalności badawczej jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora nauk prawnych było postępowanie rejestrowe. Działalność tą kontynuowałem po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych. W tym kontekście należy przede wszystkim przypomnieć projekt badawczy pt. Kognicja sądu rejestrowego w sprawach wszczynanych na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. z 2015, poz. 1142). Projekt był realizowany w roku 2016 w zespole trzyosobowym działającym pod moim kierownictwem. Przeprowadzone badania obejmowały zagadnienia mające najdonioślejsze znaczenie dla stosowania art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, a dotyczące takich zagadnień

jak: źródło wiedzy sądu rejestrowego o możliwości istnienia danych niedopuszczalnych, podstawa formalna wszczęcia postępowania, kwalifikacja sprawy, orzecznik uprawniony do prowadzenia postępowania, zakres uczestników postępowania, zakres danych, które mogą być badane z punktu widzenia ich niedopuszczalności, pojęcie danych niedopuszczalnych, sposób wysłuchania zainteresowanego, podstawa formalna zakończenia postępowania, chwila wykreślenia danych niedopuszczalnych, długość postępowania. Z uwagi na zakładane cele badań, jak również zakres dostępnego orzecznictwa, koniecznym stało się zastosowanie kilku metod badawczych. Podstawową metodą badawczą była metoda empiryczna. Z tego względu przebadano 287 spraw rejestrowych, które były rozpoznawane przez trzy sądy rejestrowe, a więc Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie oraz Sąd Rejonowy Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku. Niemniej zastosowanie metody empirycznej, zważywszy na cele badań, było niewystarczającym. Z tego też względu należało również uwzględnić metodę dogmatyczną. W tym kontekście wzbogacono wnioski wynikające z przebadanych akt rejestrowych o stanowiska przedstawicieli doktryny, jak również Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. W zakresie poglądów doktryny zważono przede wszystkim na stanowisko komentatorów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, ale również poglądy zajmowane w artykułach naukowych. W zakresie zaś orzecznictwa Sądu Najwyższego analizie poddano zarówno orzeczenia publikowane w prasie prawniczej, jak również znajdujące się na Portalach Orzecznich, czy informatycznych programach prawniczych. Przeprowadzone badania pozwoliły na ocenę dotychczasowego stanu prawnego, przeanalizowanie stosowania art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym w różnych ośrodkach orzecznich, jak również wyprowadzenie wniosków de lege ferenda. W konsekwencji zasadnym okazało się wąskie i restrykcyjne zastosowanie art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, a przede wszystkim użytego tam sformułowania o danych niedopuszczalnych z uwagi na obowiązujące przepisy prawa. Zwróciłem uwagę, że przepis ten nie posługuje się pojęciem danych niezgodnych z prawem, ale danych niedopuszczalnych ze względu na obowiązujące przepisy prawa. Pojęcia te mają odmienne znaczenie. Dane dopuszczalne dla poszczególnej kategorii podmiotów zostały wskazane w art. 38 i n. ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, jak również w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 17 listopada 2014 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach, ewentualnie dane takie mogą również wynikać z aktów prawnych regulujących ustrój poszczególnych typów podmiotów wpisywanych do KRS. Dane, które nie zostały w tych przepisach wymienione należy wobec

tego uznać za dane niedopuszczalne. Takie zawężenie stosowania art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oznacza wąską jego interpretację, niemniej w świetle brzmienia przepisu, jak i wykładni systemowej wydaje się to jedynym możliwym rozwiązaniem. Opierając się na przeprowadzonych badaniach aktowych, zwróciłem uwagę na konieczność uregulowania aspektów formalnych i fiskalnych związanych z ewentualnym wszczęciem postępowania z art. 12 ust. 3 KRSU na wniosek. Raport z przeprowadzonych badań jest powszechnie dostępny na stronie internetowej Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.

Działalność badawcza w zakresie postępowania rejestrowego była przeze mnie prowadzona także w kolejnych latach, co miało szczególne znaczenie w związku z wejściem w życie istotnej nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, tj. ustawy z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. 2018, poz. 398 ze zm.). Jeszcze na etapie przygotowywania projektu tejże ustawy brałem udział w konferencji mającej na celu konsultację proponowanych zmian. Efektem mojej działalności naukowo-badawczej w tym zakresie były artykuły naukowe pt. Nowy tryb składania dokumentów finansowych do Krajowego Rejestru Sądowego, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2018 nr 5, a także Nowa regulacja postępowania rejestrowego, Przegląd Prawa Handlowego 2018 nr 10. Natomiast w dniu 5 grudnia 2018 r. byłem organizatorem konferencji naukowej pt. Nowelizacja przepisów o Krajowym Rejestrze Sądowym - ocena nowych rozwiązań, na której wygłosiłem referat: Forma dokumentów będących podstawą wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, zaś w dniu 30 września 2021 r. uczestniczyłem w konferencji naukowej organizowanej przez Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz Uczelnię Łazarskiego, pt. Nowoczesne technologie – szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych na której wygłosiłem referat: Nowoczesne technologie w postępowaniu rejestrowym.

Kolejnym efektem mojej działalności naukowo – badawczej w zakresie postępowania rejestrowego jest współautorstwo recenzowanej publikacji naukowej, pt. Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz, Warszawa 2020, napisanej pod redakcją naukową prof. ucz. dr hab. Konrada Osajdy. Niezależnie od tego jestem również współautorem aktualizowanego co kwartał komentarza do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, publikowanego w Systemie Legalis.

5.2. Badania w zakresie prawa spółek.

Istotnym polem mojej działalności naukowo-badawczej było szeroko pojęte prawo spółek. W roku 2006 prowadziłem badania własne pt. Wadliwość uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych. Następnie, w roku 2007 r. przedmiotem moich badań własnych były skutki śmierci wspólnika spółki prawa handlowego. Natomiast w roku 2009 analizowałem zagadnienie odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Wnioski z przeprowadzonych badań dotyczyły zakresu podmiotowego i przedmiotowego tej odpowiedzialności, jej charakteru, przesłanek oraz okoliczności wyłączających odpowiedzialność. W roku 2010 prowadziłem badania własne pt. Handlowa spółka jednoosobowa. Wnioski wynikające z tych badań były szczególnie interesujące albowiem okazało się, że kodeks spółek handlowych w milczący sposób dopuszcza istnienie jednoosobowej spółki osobowej w zdecydowanie szerszym zakresie niż wynika to z jednoznacznego brzmienia przepisów.

Konsekwencją badań prowadzonych przeze mnie w zakresie prawa spółek był także temat rozprawy doktorskiej, a następnie publikacja naukowa pt. Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego, Warszawa 2012, ISBN 978-83-264-3983-4.

Ponadto, w zakresie prawa spółek, działalność naukowo-badawcza była przeze mnie kontynuowana po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych. W roku 2014 ukazało się pierwsze wydanie publikacji pt. Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2014, ISBN 978-83-255-6364-6, napisanej pod redakcją Zbigniewa Jary, której jestem współautorem. Publikacja ta miała kolejne wydania w roku 2017, 2020, oraz 2022. Poza tym, wynikiem mojej działalności naukowo-badawczej w zakresie prawa spółek jest współautorstwo (z prof. dr hab. Tomaszem Siemiątkowskim) rozdziału pt. Zasady odpowiedzialności cywilnoprawnej w spółkach kapitałowych, w monografii naukowej: System prawa prywatnego. Prawo spółek kapitałowych. Tom 17A, Warszawa 2015, ISBN 978-83-255-7401-7, jak również rozdziału pt. Odpowiedzialność cywilnoprawna w prawie spółek – zagadnienia ogólne, w monografii naukowej System Prawa Prywatnego. Tom 16. Prawo spółek osobowych, Warszawa 2016, ISBN 978-83-255-7859-6.

Działalnością naukowo-badawczą obejmowałem nie tylko spółki w ogólności, ale także tzw. spółki specjalistyczne, czego wynikiem jest choćby współautorstwo z (prof. dr hab. Tomaszem Siemiątkowskim) rozdziału pt. Spółka prowadząca zakład ubezpieczeń lub zakład reasekuracji, w monografii naukowej: Szczególne formy spółek, Warszawa 2017, ISBN 978-83-8107-253-

3, a także autorstwo artykułu naukowego pt. Udział organu nadzoru w powoływaniu członków zarządu spółek specjalistycznych, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2016, nr 11.

W wyniku działalności naukowo-badawczej, dotyczącej prawa spółek, opublikowałem kilkadziesiąt artykułów naukowych. Analizowałem w nich zarówno ogólne problemy występujące na gruncie prawa spółek, poruszane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, jak również mające charakter bieżący, związany w dużej mierze z wprowadzanymi nowelizacjami k.s.h. W tym ostatnim kontekście można wspomnieć choćby artykuł naukowy pt. Nowelizacja kodeksu spółek handlowych w dobie COVID-19, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2020 nr 11.

Przejawem mojej działalności naukowo-badawczej w zakresie prawa spółek był również udział w konferencjach naukowych. Natomiast w dniu 10 maja 2017 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyła się zorganizowana przeze mnie konferencja naukowa pt. Wątpliwe zagadnienia związane z reprezentacją spółek ze szczególnym uwzględnieniem prokury niewłaściwej łącznej, na której wygłosiłem referat pt. Reprezentacja banku w upadłości.

Działalność naukowo-badawcza w zakresie prawa spółek była prowadzona przeze mnie nie tylko na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego ale również w innych ośrodkach naukowych, czego przejawem były referaty wygłaszane na organizowanych tam konferencjach naukowych, czy rozdziały w monografiach wydawanych pod redakcją pracowników naukowych z tych innych ośrodków, które zostały wymienione w punkcie 6 autoreferatu.

5.3. Badania w zakresie postępowania cywilnego w sprawach gospodarczych.

Prowadzona przeze mnie działalność naukowo-badawcza dotyczyła również postępowania cywilnego w sprawach gospodarczych. Badania w tym zakresie były szczególnie interesujące z uwagi na zmieniający się na przestrzeni lat stan prawny. Zagadnienie postępowania cywilnego w sprawach gospodarczych było przedmiotem mojego zainteresowania naukowego zarówno przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, nr 233, poz. 1381), uchylającej przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, jak i w okresie, w którym postępowanie w sprawach gospodarczych nie było w kodeksie postępowania cywilnego wyodrębnione, a także po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2019, poz. 1469) ustanawiającej ponownie postępowanie w sprawach gospodarczych.

W roku 2008 prowadziłem badania własne pt. Specyfika postępowania sądowego w sprawach gospodarczych – zagadnienia wybrane. Analizie poddałem pojęcie sprawy gospodarczej zarówno w oparciu o definicję zawartą wówczas w kodeksie postępowania cywilnego, jak i w obowiązującej wtedy ustawie z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. 33, poz. 175 z późn. zm). Zasadniczą jednak część badań poświęciłem na rozpatrzenie odrębności postępowania w sprawach gospodarczych a przede wszystkim tematyce prekluzji wniosków dowodowych, twierdzeń i zarzutów. Wyniki badań naukowych prowadzonych przed uzyskaniem przeze mnie stopnia doktora nauk prawnych zostały ujęte w dwuczęściowym artykule naukowym opublikowanym w Monitorze Prawniczym 2009 nr 6 i 7 pt. Prekluzja twierdzeń, wniosków dowodowych i zarzutów w postępowaniu gospodarczym. Następnie, reagując na zmianę stanu prawnego w 2012 r., przeprowadziłem badania własne pt. Proces gospodarczy po zniesieniu odrębnego postępowania gospodarczego. Badania miały na celu ocenę dokonanej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego oraz jej wpływ na szybkość rozpoznawania spraw gospodarczych, jak również bezpieczeństwo prawne przedsiębiorców. W 2013 r., w wyniku prowadzonych badań, opublikowałem następujące artykuły naukowe: w Monitorze Prawniczym nr 19 pt. Pojęcie sprawy gospodarczej po likwidacji postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, w Samorządzie Terytorialnym nr 10 pt. Czy sprawy cywilne z udziałem jednostek samorządu terytorialnego są sprawami gospodarczymi, zaś w Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego nr 3, pt. Pismo przygotowawcze w postępowaniu sądowym w sprawie gospodarczej.

W kolejnych latach badania naukowe, dotyczące postępowania cywilnego w sprawach gospodarczych, kontynuowałem obok innych pól działalności naukowo-badawczej. W związku z kolejną nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego, kreującą nowe postępowanie w sprawach gospodarczych, tematyka ta znów stała się przedmiotem mojej szczególnej uwagi. W 2019 opublikowałem w Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego artykuły naukowe pt. Pojęcie sprawy gospodarczej po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego (PUG nr 9) oraz Specyfika nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych (PUG nr 11). W dniu 27 listopada 2019 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie zorganizowałem konferencję naukową pt. Postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych na której wygłosiłem referat: Pojęcie sprawy gospodarczej po nowelizacji KPC. Natomiast w dniach 4-5 listopada 2020 r. brałem udział w konferencji naukowej zorganizowanej przez Katedrę Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wolters Kluwer Polska pt. Praktyka wobec nowelizacji kodeksu

postępowania cywilnego – konsekwencje zmian, na której wygłosiłem referat: Prekluzja twierdzeń i dowodów w nowym postępowaniu gospodarczym.

5.4. Badania w zakresie problematyki wybranych czynów nieuczciwej konkurencji.

W 2015 r. byłem kierownikiem projektu wykonywanego w ramach badań własnych pt. Utrudnianie dostępu do rynku jako czyn nieuczciwej konkurencji. Celem projektu badawczego była interpretacja znamion czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 2003, nr 153, poz. 1503). Zastosowana metoda badawcza związana była przede wszystkim z analizą poglądów doktryny wypowiedzianych w kontekście art. 15 ust. 1 u.z.n.k., jak również bogatego orzecznictwa. Powyższe było o tyle uzasadnione, że stanowisko przedstawicieli doktryny i orzecznictwa różni się co do tak istotnych kwestii jak pojęcie rynku, utrudniania dostępu, charakteru okoliczności wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 1-5 u.z.n.k., jak również ciężaru dowodu w ewentualnym procesie związanym z powyższym czynem nieuczciwej konkurencji. W przeprowadzonych badaniach można wyodrębnić trzy części. W pierwszej części analizie poddałem pojęcie rynku w rozumieniu art. 15 ust. 1 u.z.n.k. Skonfrontowałem je z definicją rynku właściwego w rozumieniu ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. 2015, poz. 184 j.t.). W drugiej części badałem pojęcie „utrudnienia w dostępie do rynku”. Ostatecznie opowiedziałem się za koniecznością możliwie szerokiej interpretacji powyższego znamienia. W trzeciej części badań, związanej zresztą permanentnie z częścią drugą przedstawiłem rozbieżności w zakresie wykładni okoliczności wymienionych w pkt 1-5 ust. 1 art. 15 u.z.n.k. W tej części argumentacja była podparta bogatym orzecznictwem, w tym Trybunału Konstytucyjnego.

Konsekwencją przeprowadzonych badań była publikacja artykułów naukowych w Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego 2016 nr 1, pt. Rynek w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz w Monitorze Prawniczym 2016 nr 11, pt. Charakter okoliczności wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 1-5 ZNKU.

6. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

- a) Uniwersytet Gdański: udział w Forum Ekspertów Prawa Insolwencyjnego, zorganizowanym przez Katedrę Prawa Handlowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego;
- b) Uniwersytet Gdański: referat pt. Standard informacyjny w opcjach walutowych, wygłoszony na konferencji naukowej „Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego”, Gdańsk 26-28 września 2013 r., organizowanej przez Katedrę Prawa Handlowego i Międzynarodowego Prawa Prywatnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego;
- c) Uniwersytet Łódzki: udział w Forum Prawa Spółek, organizowanym na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego;
- d) Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz Uczelnia Łazarskiego w Warszawie: referat pt. Nowoczesne technologie w postępowaniu rejestrowym, wygłoszony na konferencji naukowej „Nowoczesne technologie – szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych”, organizowanej przez Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz Uczelnię Łazarskiego w Warszawie;
- e) Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie: udział w Komitecie organizacyjnym konferencji naukowej pt. Spółki Skarbu Państwa na rynku kapitałowym, Warszawa 6 października 2016 r., organizowanej przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie;
- f) Uniwersytet Rzeszowski: referat pt. Stosowanie przepisów o spółkach kapitałowych do spółek osobowych, wygłoszony na konferencji naukowej „Tendencje reformatorskie w prawie handlowym”, Rzeszów 23 września-24 września 2015 r., organizowanej przez Zakład Prawa Handlowego i Gospodarczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego;
- g) Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II: referat pt. Doręczenia procesowe dla przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną a zakres danych udostępnianych w CEIDG, wygłoszony na konferencji naukowej „System rejestracji przedsiębiorców w Polsce na tle prawnoporównawczym – doświadczenia i perspektywy”, Lublin 19 kwietnia 2012r.,

- organizowanej przez Katedrę Prawa Handlowego Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II;
- h) Uniwersytet Warszawski: referat pt. Prekluzja twierdzeń i dowodów w nowym postępowaniu gospodarczym, wygłoszony na konferencji naukowej „Praktyka wobec nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego – konsekwencje zmian”, Warszawa 4-5 listopada 2020 r., współorganizowanej przez Katedrę Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego;
 - i) Szkoła Główna Handlowa: wykłady w ramach studiów podyplomowych Zarządzenie Biznesem Medycznym oraz Akademii Spółek;
 - j) Instytut Wymiaru Sprawiedliwości: udział w badaniach naukowych, prowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości jako kierownik projektu pt. Kognicja sądu rejestrowego w sprawach wszczynanych na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. z 2015, poz. 1142);
 - k) Instytut Allerhanda: referat pt. Rola sądu rejestrowego w kontroli uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych w świetle najnowszej uchwały siedmiu sędziów z 18.9.2013 r., wygłoszony na konferencji naukowej „II Polskiego Kongresu Sporów Sądowych, Mediacji i Arbitrażu”, Warszawa 20 maja 2014 r., organizowanej przez Instytut Allerhanda.
 - l) Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji: publikacja w Kwartalniku Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji pt. Krajowy Rejestr Zadłużonych i informatyzacja postępowań insolwencyjnych, Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych 2022/2-3, (tekst przyjęty do druku).

7. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Po ukończeniu studiów prawniczych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, z dniem 1 października 2003 r., zostałem zatrudniony przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Gospodarczego Prywatnego na Wydziale Prawa. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych uzyskałem stanowisko adiunkta początkowo w Katedrze Prawa Gospodarczego Prywatnego, która następnie została przekształcona w Katedrę Prawa Gospodarczego i Gospodarki Cyfrowej. Na stanowisku adiunkta pracuję do chwili obecnej i jednocześnie pełnię funkcję sekretarza tejże Katedry. W minionych kadencjach byłem również członkiem Rady Wydziału

Prawa i Administracji UKSW. W latach 2013-2016 byłem członkiem Wydziałowej Komisji ds. Badań Naukowych i ich Finansowania.

W zakresie działalności dydaktycznej, w okresie 2003 – 2022, prowadziłem przede wszystkim ćwiczenia z przedmiotu „Prawo handlowe” zarówno na stacjonarnych, jak i niestacjonarnych studiach prawniczych, a także na studiach, na kierunku administracja. Ponadto, w roku akademickim 2020/21, prowadziłem wykład „Prawo handlowe” dla czwartego roku stacjonarnych studiów prawniczych. Od roku akademickiego 2020/21 prowadzę wykład „Podstawy prawa handlowego” dla drugiego roku stacjonarnych studiów na kierunku administracja.

W okresie 2003 – 2022 prowadziłem konwersatoria, a także wykłady monograficzne z następujących przedmiotów: „Prawo upadłościowe”, „Prawo restrukturyzacyjne”, „Prawo upadłościowe i naprawcze”, „Prawo wekslowe”, „Specyfika postępowania w sprawach gospodarczych”, „Postępowanie rejestrowe w sądzie gospodarczym - aspekty praktyczne”.

W latach 2011-2022 byłem promotorem trzech prac magisterskich a jednocześnie, w tym samym okresie, tym byłem recenzentem siedemdziesięciu ośmiu prac magisterskich oraz pięciu prac licencjackich.

W latach 2014-2015 prowadziłem na Wydziale Prawa i Administracji UKSW wykłady w ramach studiów podyplomowych dla Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Począwszy od 2016 r. jestem opiekunem Koła Naukowego Prawa Handlowego, z którym organizuję konferencje naukowe, seminaria tematyczne i dotyczące aspektów praktycznych, jak również zajęcia powtórzeniowe przed egzaminem z prawa handlowego.

Na Wydziale Prawa i Administracji UKSW prowadziłem otwarte warsztaty w ramach projektu „Rejestracja spółki – aspekty praktyczne”, jak również w zakresie pisanie glos do orzeczeń sądowych oraz sporządzenia pism procesowych.

Ponadto, w ramach umów cywilnoprawnych, zawieranych ze Szkołą Główną Handlową prowadzę wykłady na studiach podyplomowych „Zarządzenie Biznesem Medycznym” oraz „Akademia Spółek”.

Moja działalność, popularyzująca naukę, była w minionym okresie związana również z członkostwem w Kolegium Redakcyjnym Monitora Prawa Handlowego. Sporządzałem recenzje artykułów naukowych zgłoszonych do publikacji w Monitorze Prawa Handlowego, jak również Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego oraz Człowiek w Cyberprzestrzeni. W tym samym celu prowadziłem także szkolenia dla pracowników sekretariatów sądowych oraz asystentów sędziów i uczestniczyłem również w kilkudziesięciu konferencjach naukowych.

8. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

Obok prowadzonej przeze mnie działalności badawczo-dydaktycznej, istotnym aspektem mojej pracy zawodowej jest działalność orzecznicza, związana z pełnieniem urzędu sędziego. Po ukończeniu studiów prawniczych, w dniu 1 października 2003 r. rozpocząłem aplikację sądową, którą ukończyłem w 2006 r. z najlepszym wynikiem w apelacji warszawskiej.

Od 2 listopada 2006 r. pracowałem na stanowisku asesora sądowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie, w VIII Wydziale Gospodarczym. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 21 kwietnia 2009 r. zostałem powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie. W 2011 r. zostałem Zastępcą Przewodniczącego VIII Wydziału Gospodarczego, a następnie w 2012 r., Przewodniczącym tego Wydziału. W 2014 r. zostałem powołany na funkcję Wiceprezesa Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie ds. Krajowego Rejestru Sądowego, którą pełniłem do roku 2018. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 19 września 2014 r. zostałem powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie. Początkowo orzekałem w XVI Wydziale Gospodarczym, a następnie w XXIII Wydziale Gospodarczym Odwoławczym i Zamówień Publicznych.

Od 2015 r. orzekałem również na podstawie delegacji w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, najpierw w I Wydziale Cywilnym, a następnie VII Wydziale Gospodarczym i Własności Intelektualnej. Od dnia 1 stycznia 2019 r. orzekałem w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie na podstawie delegacji stałej. Postanowieniem Prezydenta RP z 28 września 2021 r. zostałem powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Obecnie dalej orzekam w VII Wydziale Gospodarczym i Własności Intelektualnej.

Doświadczenie naukowe jest przeze mnie nieustannie wykorzystywane w działalności orzeczniczej. Uzasadnienia wielu wydanych przeze mnie wyroków podparte są szeroko uwzględnianymi poglądami doktryny i orzecznictwa, a czasem mają również precedensowy charakter. Mimo, że od początku orzekam w Wydziale Gospodarczym, niezajmującym się co do zasady sprawami upadłościowymi lub restrukturyzacyjnymi, to jednak znajomość prawa insolwencyjnego w wielu przypadkach miała znaczenie dla rozstrzygnięcia spraw gospodarczych. Poza tym, orzekając w XXIII Wydziale Gospodarczym Odwoławczym i Zamówień Publicznych, rozstrzygałem również jako sąd II instancji środki odwoławcze od orzeczeń sądu upadłościowego i restrukturyzacyjnego.

Jako sędzia sprawozdawca byłem autorem następujących zagadnień prawnych przedstawionych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu:

- a) sygn. akt XXIII Ga 799/16: „1. Czy w razie ogłoszenia upadłości banku-zastawnika, po dokonaniu przez niego przelewu na zabezpieczenie wierzytelności wraz z zabezpieczającym ją zastawem rejestrowym, w postępowaniu o zmianę wpisu zastawnika obligatoryjnym uczestnikiem jest bank w upadłości-dotychczasowy zastawnik, czy też syndyk masy upadłości tego banku? 2. W razie udzielenia odpowiedzi na pytanie 1, że bank jest obligatoryjnym uczestnikiem postępowania o zmianę wpisu, czy po stronie banku w upadłości-dotychczasowego zastawnika zachodzi ujemna przesłanka postępowania z uwagi na brak organu uprawnionego do jego reprezentowania uniemożliwiający mu działanie?”. Odpowiedzi na to zagadnienie prawne Sąd Najwyższy udzielił w uchwale z dnia 18 maja 2017 r., III CZP 6/17, uznając że w razie ogłoszenia upadłości banku będącego zastawnikiem, uczestnikiem postępowania o wpis zmiany zastawnika w rejestrze zastawów w związku z przelewem wierzytelności zabezpieczonej tym zastawem jest syndyk masy upadłości zastawnika, choćby przelew był dokonany przed ogłoszeniem upadłości;
- b) sygn. akt VII AGa 375/19: „Czy odbiorca, który nie był przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. 2017, poz. 2168 t.j.) naruszając ograniczenia poboru energii elektrycznej, o których mowa w art. 11c ust. 2 pkt 2 oraz art. 11 ust. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. 2020, nr 833 t.j.), może być pociągnięty do odpowiedzialności za delikt administracyjny z art. 56 ust. 1 pkt 3a ustawy Prawo energetyczne? w razie odpowiedzi pozytywnej: Czy kara pieniężna nakładana na odbiorcę, który nie był przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. 2017, poz. 2168 t.j.) za delikt administracyjny z art. 56 ust. 1 pkt 3a ustawy Prawo energetyczne powinna być wymierzona w granicach wyznaczonych przez stosowany per analogiam art. 56 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne?”. Odpowiedzi na to zagadnienie prawne Sąd Najwyższy udzielił w uchwale z dnia 20 października 2021 r. sygn. akt I NZP 2/21 uznając, że dopuszczalne jest nałożenie kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 3a ustawy - Prawo energetyczne także na odbiorcę niebędącego przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2017, poz. 2168 t.j.), który naruszył ograniczenia poboru energii elektrycznej, o jakich mowa w art. 11c ust. 2 pkt 2 oraz art. 11 ust. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. 2020, nr 833 t.j.), przy czym wymierzana kara pieniężna jest

wówczas limitowana dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 56 ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne, a jej maksymalna wysokość nie może przekroczyć 15 % przychodu osiągniętego przez ukarany podmiot w poprzednim roku podatkowym.

Ponadto, w sprawie o sygn. akt VII AGa 425/19, byłem sędzią sprawozdawcą w składzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który postanowił przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie prawne: „Czy art. 170 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (t.j. Dz. U. t.j. 2018, poz. 1269), w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 lipca 2018 r. oraz art. 170 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (t.j. Dz. U. 2020, poz. 261), w brzmieniu obowiązującym obecnie, w zw. z art. 168 pkt 11 tej ustawy, jest zgodny z art. 2, art. 10 w związku z art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?”. Dotychczas Trybunał Konstytucyjny nie udzielił odpowiedzi na powyższe pytanie.

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie byłem również członkiem składu orzekającego, który w sprawie o sygn. akt VII AGa 713/18 przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne: „Czy roszczenia niepieniężne, w tym roszczenie o zakazanie naruszania prawa ochronnego na znak towarowy Unii Europejskiej, przedawniają się bezwzględnie z upływem pięcioletniego okresu przedawnienia liczonego od pierwszego dnia wkroczenia w prawa wyłączne uprawnionego do znaku towarowego, mimo że działania naruszcyciela nie miały charakteru jednorazowego, ale charakter ciągły (powtarzalny) i trwają w chwili zgłoszenia roszczeń?”. Kwestia ta została uznana za tak istotną dla obrotu gospodarczego, że Sąd Najwyższy postanowił podjąć w niej uchwałę w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego przyjmując: „Jeżeli naruszenie prawa ochronnego na unijny znak towarowy ma charakter powtarzalny i trwa w chwili zgłoszenia roszczenia niepieniężnego, w tym roszczenia o zakazanie naruszenia, pięcioletni termin przedawnienia określony w art. 289 ust. 1 w związku z art. 298 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 324) biegnie od każdego dnia, w którym naruszenie nastąpiło”.

.....
(podpis wnioskodawcy)